№ 223. Dnia 10 Października. Wtorek. Dnia 28 Września (10 Października) 1876 r.

Prenumerata „Kurj. Warsz.“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. sr. 8 (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Franciszka Borgiasza.
Jutro S. Placydy Panny.
Czwartek: S. Maksymiljana Biskupa.
Piątek: S. Edwarda Króla.

Wschod słońca o godzinie 6 m. 17. Długość dnia godzin 10 minut 59.
Zachód „ „ 5 m. 16. Ubyło „ „ 5 „ 48.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawsk.“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sobota: S. Kaliksta Papieża Męczennika.
Niedziela: Jadwigi Wdowy i Teres. Panny.
Poniedziałek: S. Florentyna Biskupa.
Wtorek: SS. Wiktora B. i Florentyna M.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— W dniu dzisiejszym przypada doroczna uroczystość Ś-go Franciszka Borgiasza, którego Ołtarz zdobi kościół Ś tej Anny na Krak.-Przedmieściu. Ołtarz rzeczony jest uprzywilejowanym dla zgromadzenia czeladzi rzeźniczej, że zaś dziś ludzie tego fachu najwięcej są zajęci, odłożonem zostało na dzień jutrzejszy doroczne Nabożeństwo, które przed ołtarzem Ś-go Franciszka o godzinie 11-tej z rana uroczyście odprawionem zostanie, o czem zawiadamia Majster rzeczonego zgromadzenia upraszając członków o liczne zebranie.

— Najwyższe ukazy Imienne, wydane do kantoru Dworu:

1876 roku 26-go sierpnia. Małżonkę Jenerał-Gubernatora Warszawskiego i Dowodzącego wojskami okręgu wojskowego warszawskiego, Naszego Jenerał-Adjutanta, jenerała piechoty Hrabiego Kotzebue, Hrabinę Elżbietę Piotrównę, Najmiłościwiej mianowaliśmy damą honorową Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani.

26 sierpnia. Księżniczki: Natalję Szachowską i Barbarę Szerwaszydze i pannę Olgę Witte, Najmiłościwiej mianowaliśmy frejlinami Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Pani. (Dz. W.).

— *W Rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 267 wydanym, między innemi zamieszczono:*

Z uwagi na niejednokrotne zażalenia w gazetach, o znajdywaniu rozmaitych przedmiotów w upieczonym chlebie i niedowadze takowego, polecam Komisarzom uczątkowym, ażeby wspólnie z Inspektorami targowemi i lekarzami miasta dopełnili jak najściślejszą rewizję piekarń w Warszawie, sklepów i straganów, w których uskutecznia się sprzadaż chleba, pod względem gatunku pieczywa i akuratności wagi chleba. O skutku donieść mnie za pośrednictwem Urzędu Lekarskiego, w dniu 10 (22) Października r. b. (Gaz. P.).

—*a.*— Zabierając niejednokrotnie głos w przedmiocie pośrednictwa przy poszukiwaniu pracy, zwracaliśmy uwagę na konieczność oparcia tego na zasadach racjonalnych, na tych podstawach niezachwianego bytu, któryby odpowiadał istotnym potrzebom każdego dobrze zorganizowanego społeczeństwa. Przyzwyczajeni do t. z. „kantorów,“ wszelkie pośrednictwo traktowaliśmy jak interes pozbawiony szerszego dla ogółu znaczenia, wyzyskujący możliwsze dla siebie korzyści i nieliczący się ze względem korzyści moralnych, względem, który w mniej lub więcej dalekiem następstwie niewysłowione zrządzał szkody ogółowi.

W owym też czasie z otwartemi ramiony przyjęliśmy „Biuro dla szukających pracy,“ instytucję, na której czele stanęli ludzie zacni i poważani przez ogół, która kierowana wprawną i dzielną dłonią osoby intelligentnej słusznie zapowiadała wprowadzenie pośrednictwa na zupełnie odmienne tory.

Jakoż niezadługo „Biuro dla szukających pracy“ usprawiedliwiło oczekiwania nasze. Niezważające na opłatę komisowego (nieistniejącą jeżeli kandydat nie zostanie umieszczonym lub posada obsadzoną), rozpoczęło działalność swoją z świadomością celu i potrzeb społecznych. Kwalifikacja kandydata, rekomendowanie go pracodawcom, wreszcie otwarte i szczere przedstawienie każdej posady: oto kardynalne warunki, od których biuro nie odstępowało ani na chwilę.

Założone w m. listopadzie roku zeszłego, w przeciągu rocznej niespełna działalności swojej nie mogło rozwinąć się jeszcze należycie, ani—pod względem manipulacji wewnętrznych,—wejść na drogę najpraktyczniejszej metody przy wykonywaniu swych czynności. Przeszkody, o których poniżej mowa, paraliżowały najszczersze zamiary biura, a walka z niemi — bogata w praktyczne rezultaty dla kierowników, bo wyrabiająca doświadczenie, trudnym i mozolnym uczyniła pierwszy rok próby, pierwsze kroki na drodze pożądanej w tym względzie reformy.

Pomimo atoli niewyżłobionej jeszcze rutyną ścieżki w tej sferze usług, pojawia się projekt nowy, dotyczący założenia biura dla kobiet szukających pracy. Pochwalając myśl zacną, zasługującą na poparcie wobec nieukróconych dotąd wybryków „kantorów stręczeń,“ i braku pośrednictwa dla niewiast poświęcających się innej niż nauczycielska pracy, i życząc jej szczerze szybkiego przejścia w sferę czynu, chcieliśmy pomówić słów kilka o manipulacji biurowej instytucji tego rodzaju, co w obec świeżego projektu może mieć praktyczną doniosłość.

„Biuro dla szukających pracy“ w przeciągu jedynastomiesięcznego swego istnienia zaznaczyło w swych kontrolach kandydatów 1800, posad zaś 600. Stosunek to, jak na ekonomiczne warunki naszego kraju bardzo pomyślny, bo przyjmując ogólną liczbę posad bezwzględu na ich rodzaj i kwalifikacje wymagane od kandydatów, znajdziemy pomieszczenie dla 33% szukających pracy, a więc odsetek wcale znaczny.

Łatwość ta jednak, przy obliczeniu podobnem uwydatniona, znika, gdy poznamy całą machinę wyszukiwania posad lub kwalifikowania kandydatów.

Każdy kandydat oprócz złożenia posiadanych przez się świadectw, winien dać ustne wyjaśnienia tyczące się jego uzdolnień, przeszłości i t. p. Biuro zajmując sobie wiele czasu na wysłuchaniu, notowaniu i regestrowaniu podobnych danych nie poprzestaje na nich i drogą stosunków dowiaduje się o tej stronie medalu, która z natury rzeczy została ukrytą. Tak ściągnięte informacje mają już pewne znaczenie i poważną przedstawiają gwarancję dla pracodawcy, któremu daje się do wyboru kilku kandydatów, *z wyraźną a szczerą opinją o każdym z osobna.*

Zameldowanie posady przedstawia już większą łatwość. I tu przecież biuro nie poprzestaje na wyjaśnieniach strony interessowanej. Z tem wszystkiem przecież praca ta byłaby nie wielką, gdyby nie *bajeczna nieregularność* stron interesowanych, nieregularność, którą trudno wystawić sobie w stosunkach tak ważnych, a która jednak jest najzwyklejszą przeszkodą prawidłowego biegu czynności. Pracownik, powierzający biurowi kwestję swego bytu, nie zawiadamia o zmianie adresu, nie stawia się na wezwanie, słowem zaniedbuje tych niezbędnych formalności, bez których wszelkie pośrednictwo byłoby niemożliwem. Pracodawcy zaś, obsadzając zameldowane w biurze posady, ani jednem słówkiem nie donoszą o tem, że ta lub owa posada, zaregestrowana jako wakująca, została już zajętą. Nieakuratnością podobną odznaczają się zwłaszcza interesanci z prowincji. Nadsyłane im „memorandum“ po dwa lub trzykroć pozostaje bez odpowiedzi, tak że gdy biuro odszukuje żądanego na daną posadę kandydata, częstokroć nie zastaje już wakansu.

Tacy przytem panowie odznaczają się dziwnemi pretensjami, już to wyznaczając zbyt krótki termin na odszukanie kandydata, już dając warunki tak nizkie, na które nikt zgodzić się nie może. Wielu zaś jest takich (biuro w wykazie swym lipcowym zaznacza ich liczebnie), którzy nazajutrz lub w parę dni po zapisie cofnęli zamówienie, którzy cofnęli zamówienie po pewnym czasie po zarekomendowaniu im jednego lub więcej kandydatów (z powodu zatrzymania dawnego oficjalisty lub przyjęcia nowego z rekomendacji prywatnej, nie badając w ostatnim razie kwalifikacji kandydata rekomendowanego przez biuro), wreszcie i takich, którzy przyjęli pracowników z rekomandacji biura, nie uważali jednak za stosowne *uiścić* się ze swych zobowiązań względem biura, niezawiadomiwszy nawet o przyjęciu.

Przy takim „współudziale“ korzystającej z pomocy biura publiczności, z 600 zameldowanych posad można było obsadzić zaledwie 113; co dowodząc niedbalstwa pracodawców, jest przytem w znacznej części winą pracowników. Smutno przyznać, że z powodu tych kardynalnych wad naszych, stosunek 33% zdaje się nawet za wielkim!

Obok wielkiej pracy — biuro przy obecnym już rozwoju narażonem jest na znaczne wydatki. Zapisać 1800 osób, zaregestrować je do ksiąg, przeprowadzić kilkakrotną o nich korrespondecję — toż to wymaga personalu licznego a dobrze płatnego. Biuro wszakże nie tylko, że zbyt skromne obliczyło wynagrodzenie za swą pracę, ale nadto nie może ściągnąć i tych kwot ograniczonych, w obec opisanej powyżej nieregularności interesowanych.

Dla zaradzenia temu stanowi rzeczy oraz dla zapewnienia biurowi pewnego za pracę wynagrodzenia proponowalibyśmy, aby odstąpiwszy od zakreślonych pierwotnie nader szerokich zasad, biuro zechciało pobierać *zaliczenia z góry* w stosunku do naznaczonego wynagrodzenia. Zaliczenie to, za kwitem sznurowym przyjmowane, zwracanem by było w razie nie obsadzenia posady lub niewyszukania pracy.

Gdzie się ma do czynienia z ludźmi lekceważącemi termin, lubo najuczciwszymi na innych punktach, tam potrzeba pewnego rygoru, jakim byłoby bezwątpienia złożenie pewnej opłaty zgóry za żądaną od biura usługę.

Zaliczenie takie zniewalałoby osoby interesowane do pilnowania się pod każdym względem. Wówczas wykazanoby większy procent obsadzonych posad, a pożyteczna ta instytucja weszłaby na drogę prawidłowego rozwoju, do którego, kierowana dzielną ręką inteligentnego a energicznego przewodnika, posiada najzupełniejsze szanse.

W ślady te powinno też wstąpić nowe biuro dla poszukiwania pracy dla kobiet. Bez pewnej lubo słabej repressji nic zrobić nie można, zwłaszcza gdy się ma do czynienia z osobami różnych stanowisk i wykształcenia. Za usługę zapłata: oto godło tych, co nie na filantropji tylko opierają zasługi dla ogółu.

Wiadomości miejscowe.

═ Wkrótce rozpoczną się w Warszawie konferencje międzynarodowe nie w sprawie wschodniej wprawdzie, ale w przedmiocie bardzo nas obchodzącym: regulacji rzeki Wisły. Przedstawiciele wszystkich trzech mocarstw wezmą w nich udział. Jak to już donieśliśmy, z Galicji wydelegowany został wyższy Radca budowniczy we Lwowie p. Tomek: ten wraz z delegatem bezpośrednim ministerium robót publicznych w Przedlitawji, układy ze strony austryjackiej prowadzić będzie. Uspławnienie Wisły, nawet w obec mnożących się u nas dróg żelaznych, byłoby niemałem dla całego kraju dobrem. Połączenia rzeczne, były zawsze są i będą najtańszemi ze wszystkich. Równie ważnem jest zabezpieczenie raz na zawsze ziem nadbrzeżnych od wylewów Wisły. Obok uspławnienia będzie ono również przedmiotem konferencyj warszawskich.

═ Warszawa nie należy do miast odznaczających się czystością. Jeszcze na ulicach i placach stróże radzi nie radzi muszą często używać miotły, ale wewnątrz domów i na podwórzach, przy najbardziej nawet głównych ulicach, porządek wiele pozostawia do życzenia.

Przyznać jednak trzeba, że daje się uczuwać pewien kierunek ku lepszemu w tym względzie. Tu i owdzie naprzykład przeprowadzono w podwórzach śmietniki ruchome, owdzie wylano całe podwórze asfaltem i t. d. Obecnie przybywa jeszcze jedno ulepszenie, z którego będą mogli korzystać właściciele domów, a o którem już pokrótce kilkakrotnie wzmiankowaliśmy. Oto pan Adam Maciejewski, b. właściciel drukarni, urządził już przedsiębierstwo wywożenia śmieci podwórzowych w wozach wybitych blachą i hermetycznie zamykanych.

Urządzenie takie wozów jest bardzo praktyczne i zapewne znajdą one dziś zastosowanie w Warszawie. Biuro przedsięwzięcia znajduje się przy ulicy Chłodnej pod Nr 38.

═ Encyklopedja powszechna S. Orgelbranda opuściła już prassę w całości. W dwunastu tomach składających to dzieło, mieści się 54,704 artykułów. Tom składa się z 30tu arkuszy dużego formatu drobnego i ścisłego, lecz czytelnego druku.

═ **40** lat pracy na scenie ukończył wczoraj Królikowski. Niewielu zapewne znalazłoby się w świecie artystów, uosabiających potężne dramatyczne kreacje, którym siły fizyczne pozwoliły tak długo poświęcać się sztuce. Królikowski jednak jakkolwiek zdrowie jego jest nadwątlone, dotrwał na swojem zaszczytnem stanowisku do tej pięknej chwili, umacniany potęgą swego talentu. Dla dobra sztuki składamy zasłużonemu artyście życzenie, ażeby na deskach sceny półwieczną święcił szczęśliwie rocznicę!

═ B. Dyrektor Teatrów J. S. Jasiński powrócił w tych dniach z zagranicy, gdzie bawił przez całe lato.

═ Człowiek wychodząc na ulicę ani wie co go może spotkać. Cóż powiedzieć o omnibusie wyruszającym w drogę z jednego końca linii na drugi. Wyjeżdża, gdy przyjdzie nań kolej, ale czy dojedzie, to pytanie jeszcze, a przynajmniej pytanie jakie mianowicie przebędzie koleje.

Oto naprzykład onegdaj po południu jechał sobie

omnibus Krakowskiem-Przedmieściem. Jechał, dzwonił, stawał i znowu dzwonił, jechał i stawał; aż nareszcie coś zewnątrz trzasło, wewnątrz wrzasło a omnibus położywszy się na bok na bruku, ani rusz dalej.

Pasażerowie chcą wysiadać. Ale którędy? W zwykłych okolicznościach wysiada się na prawo i na lewo, ale w takich *przewrotach* wyjścia inaczej się gruppują: jedno jest górą drugie dołem. Pierwsze bardzo niedogodne, drugie niedogodne bardzo.

Gramolono się tedy jak kto mógł i większość załogi wylazła na świat przez okna zatrzaśniętych drzwi, ślubując sobie nigdy nie jeździć omnibusem, któremu ma w drodze pęknąć koło lub oś.

W tem tylko sęk, jak się naprzód dowiedzieć o stanie zdrowia omnibusu. Możeby wcale nie siadać do omnibusów? To byłby najpewniejszy środek, ale że dorożka jest zbyt kosztowną jazdą, najlepiej więc urządzać się tak, iżby zawsze mieć przy sobie składaną drabinkę.

Przynajmniej w razie wywrócenia się omnibusu pasażer będzie mógł wydobyć się na świat według zasad natury: głową naprzód a nie nogami jak to usiłowały pasażerki omnibusu rannego onegdaj Krakowskiem-Przedmieściem.

= Przesilenie finansowe znów dotkliwie czuć się daje. Trzy zamożne firmy kupieckie zachwiały się i padły jedynie wskutek braku kredytu i niewypłacalności dłużników.

† Nocy dzisiejszej zmarł Kaźmierz-Władysław **Bandtkie Stężyński**, autor „Numizmatyki krajowej,“ nie pośledni znawca i badacz sztuk pięknych. Życiorys tego pełnego zasług męża pomieścimy wkrótce.

= Budowa nowej synagogi na Tłomackiem postępuje szybko. Myślą już nawet o wewnętrznych ozdobach. W pewnym kółku wykonywany jest okazały dywan, roboty krosienkowej.

= Loterja fantowa wlokła się jeszcze przez dzień wczorajszy. W kilku namiotach funkcjonowały koła, lecz amatorów do gry jakoś z brakło.

Z dam raczyły przyjść z pomocą pani hr. Stanisławowa Ostrowska z córką Laurą — pani Generałowa Starynkiewiczowa i Generałowa Sobolewska z córkami — i p. Aleksandrowa Prejss. Sprzedażą biletów zajmowali się także Członkowie Dobroczynnych Zakładów.

Około godziny 10 wieczorem nieodebrane fanty z ogrodu zwieziono do Magistratu, gdzie wydawane będą przez dwa dni zgłaszającym się po nie.

Rzeczywisty rezultat wiadomy będzie dopiero w czwartek, po dokonaniu obliczenia wszystkich wpływów.

= Głośna śpiewaczka pani Adelina Büdel, w przejeździe do Petersburga przybyła w tych dniach do naszego miasta.

= Dziś upływa lat 86 od założenia Szpitalala Ś-go Rocha (obok koszar Kadeckich).

= Caluteńka rodzina Braatzów — a Bóg jeden wie jak jest liczną — przenosi swoje drągi, sznury i t. p. meble do cyrku Salamońskiego, dokąd pewno ludek warszawski głodny zawsze tego rodzaju igrzysk tłoczyć się będzie.

= Wczoraj, w domu Szulca Berka pod Numerem 3000a (15) przy ulicy Czerniakowskiej wybuchnął pożar z powodu zatlenia się belki przytykajacej do komina. Stłumienie płomieni w zarodku i usunięcie grożi nego niebezpieczeństwa zawdzięczyć należy oddziałowkominiarzy 3-ciej części pod komendą majstra Aurbacha znajdującego się w pobliżu. Zaalarmowany oddział 3-ciej części zwrócono z drogi.

= Pospieszamy podzielić się z muzykalną publicznością wiadomością poczerpniętą z pewnego źródła, że po wystawieniu na scenie warszawskiej „Westalki“ Spontiniego, niebawem wykonaną będzie opera w 5-ciu aktach p. Adama Münchheimera p. t. „Stradjota“, której libretto jest pióra b. Dyrektora Teatrów J. S. Jasińskiego. Pochwaly oddawane przez znawców „Stradjocie“, którzy mieli sposobność poznać partycje, jak również imię autora wróżą jej powodzenie.

= Premjowana na konkursie warszawkim komedja Sewera „Pojedynek szlachetnych“ przedstawioną została w tych dniach w Krakowie. Jak nam piszą w liście prywatnym, „Pojedynek“ doznał gorącego ze strony publiczności przyjęcia, krytyka wyraża się o komedji tej nader życzliwie. Sewer napisał nową rzecz sceniczną p. t. „Chcę się bawić“ osnutą na tle stosunków rodzinnych. Dedykował ją p. Antoninie Hoffmanowej.

= Kurator Szpitala praskiego podaje do wiadomości, że w dniu 12-tym października, to jest we czwartek od godziny 10 rano do 5 po południu, dokonaną będzie publiczna sprzedaż fantów, pozostałych w tymżo Szpitalu z Loterji fantowej z roku ominionego. Sprzedaż ta mieć będzie miejsce na targowym placu za Żelazną-Bramą około administracyjnej budki w bliskości sprzedawanych tam koszykowych wyrobów.

= W dniu dzisiejszym w dokończeniu ciągnienia 3-ciej klassy loterji klassycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: Nr 18,609 wygrał rs. 2,000 u kollektora Rejner w Lublinie; Nr 20,662 rs. 1,200 u kollektora Pozner w Łęczycy; Nr 1,246 rs. 900 u kollektora Mendelsohn Jakiera w Warszawie; Nr 14,085 rs. 900 u kollektora Mendelsohn Moreta w Warszawie; NNr 1,474 — 5,691 — 7,403 i 12,094 po rs. 400. — *Sprostowanie.* Nr 714, który wczoraj wygrał rs. 5,000, nabyty był nie u kollektora Giwartowskiego, lecz u kollektora Lewartowskiego w Warszawie.

= Nad chodnikiem na ulicy Orlej ciąży jakaś fatalność. Nic nie pomoże szeroki pas asfaltu, ani flizy pięknie zestawione; niczem również czujność stróżów, zamiatających i uprzątających trotuary. Wodociąg zdobiący uilcę Orlą, jest przyczyną i wody na chodniku, i nieczystości na ulicy i.... niebezpieczeństwa, jakie zagrażać może przechodniom podczas ślizgawic zimowych. Służące niosąc wodę po trotuarze, rozlewają ją na całej jego przestrzeni i ztąd ciągłe błoto, szpecące tę pięknie zabudowywującą się ulicę. Byłoby do życzenia, aby władza policyjna zabroniła raz na zawsze noszenia wody po chodnikach; woda bowiem jak i wszelkie ciężary, utrudniają swobodną cyrkulację na trotuarach, dźwiganie być powinno środkiem ulicy. Taki tylko zakaz, zarygorowany odpowiednią karą i ściśle dopilnowywany przez służbę policyjną, może zaradzić złemu.

= Poszedłbym tak przekąsić co dobrego na drugie śniadanie.

— A do kogo?

— Do kogo?... ha do Stępka.

— Ho! ho! zachciałeś także....

— Do Bokcia zatem?

— Także nie wystarcza.

— A więc gdzież?

— Albo ja wiem.,.. drogo mi się płacić nie chcę, a taniej nie mam odwagi jeść w Warszawie. Bieda! Wiesz co, zaczekajmy do obiadu.

Bardzo często takie wzniosłe projekta, w takiej rozmowie, tak się kończą — i rzeczywiście, Warszawie brak jest tej dogodności, jaką mniejsze nawet miasta za granicą posiadają. Nigdzie może przysłowie: „ostateczności się stykają“, nie ma takiego zastosowania jak u nas co do zakładów gastronomicznych. Albo dobrze a drogo, albo tanio i źle! Pośrednio nic....

Skromne śniadanko, przekąska dla podrażnienia apetytu przed objadem kosztuje więcej, niżeli gdzie indziej cały objad z czterech dań złożony.

Dejeuner à la fourchette w kilku tylko uprzywilejowanych składach znaleźć można, po za temi bez narażenia się na przykre następstwa gastryczne, nie radzę ci próbować.

O smacznym tanim posiłku — ani mówić. Kiedy w bliższych nam miastach — a nawet i w mniejszych, za dwa złote na osobę uraczysz się śniadaniem wcale dobrem, u nas bez rubla niech ci nawet ochota nie bierze zamarzyć o jakim kąsku lepszym i strawniejszym.

A śniadanie.... to grunt!

Dobrzeby zrozumiał swój interes i głodnej o południu części ogółu, ktoby zechciał tanio zdrowe i smaczne „przekąski na widelcu“ podawać w Warszawie.

Powiadano nam wprawdzie, że ktoś tam, zamierzał zapełnić ten brak gastronomicznych zakładów w naszem mieście, ale widocznie była to tylko pogłoska, do której wielu nadaremnie — ślinka już biegła.

A potrzebaby była, aby się ona sprawdziła w jakikolwiek sposób.

Czy nieprawda?...

= Owoce stały się już marzeniem dla klasy uboższej, doszły bowiem do cen najzupełniej anormalnych. Dziś owocu za kopiejkę dostać niepodobna chyba jedną śliwkę, winogrona można obliczyć na ziarka, wszelki inny pokaźniejszy owoc niżej $7\frac{1}{2}$ kopiejek lub 10 nie jest możliwym.

Spytaćby się godziło, dla czego ogół pozbawionym zostaje jednego z pokarmów najzdrowszych? Opowiadają nam, że dla tego, że je sprowadzać musimy z zagranicy, bo w kraju u nas sadownictwo nierozwinięte, bo owoc krajowy niepokaźny, brzydki i prawie tak drogi jak zagraniczny.

Nam się zdaje przeciwnie, sadownictwo nie rozwija się rzeczywiście, ale dla tego, że wyrzekliśmy się dawnych naszych doskonałych rodzinnych owoców jak np. pomarańczówek, panien, winiówek polskich i saskich, a zasadzamy wspaniałe duchessy, duanny i inne podobne delikatne frukta, które bezwarunkowo innego a przynajmniej nie tak zmiennego i ostrego jak nasz, potrzebują klimatu.

Na te zagraniczne owoce, wydają u nas pieniędzy dużo, a pieniądz ten z powodu niespodzianych mrozów przepada marnie.

Wróćmy się przeto koniecznie do dawniejszych owoców lub do takich, które w naszym klimacie zawsze jednostajnie przyjąć się mogą.

Drożyznę owocu zwiększają też sklepy wystawniejsze, które zastąpiły dawne skromne stragany.

Obecnie sprzedaje nam elegancka panna, z najwyższą flegmą cedząc przez zęby, cenę piętnastu kopiejek za pierwsze lepsze jabłko, dawniej poczciwa straganiarka sprzedawała za trzy grosze i dawała „na przyczynek.“

Rzeczywiście przyznać trzeba, że wystawy sklepowe tak na pozór uświetniające nasze miasto, w odwrotnym stoją stosunku do naszych kieszeni.

= Można się u nas w Warszawie bardzo tanio, ba, nawet darmo przejechać dorożką, ale często w rezultacie, *gorzkiem wspomnieniem słodkiej przeszłości* opłacić tę jazdę.

Onegdaj dwóch panów wraz z damą wsiadło do dorożki w okolicy Banku, rozkazawszy jechać na Chłodną. Tu przed jednym z domów wysiadła dama.

Pozostali powrócili ku miastu. Jeden z nich zsiadł na ulicy Długiej a ostatni zaintonował „na Gołębią!“ Tu stanąwszy, wyskoczył z dorożki, a powiedziawszy „zaraz!“... wpadł do jednego z domów. Dom był przechodni.

Na szczęście dorożkarza i nieszczęście amatora bezpłatnej jazdy, miejscowy stróż porządkujący w tym czasie podwórko widząc jegomościa zbyt żywo biegnącego zastąpił mu drogę pytając:

— Kogo panu trzeba?

— Nic, nic — odpowiedział niepewnym głosem jegomość i chciał iść dalej.

Ale i tu znów na większe swe szczęście zszedł z siedzenia dorożkarz, a słysząc głośną ze stróżem rozmowę swego pasażera, wszedł w podwórze i przewidując gorsze złe, żądał zapłaty za odbyte kursa... Panicz zapomniał wziąść pieniędzy.

Po bliższem zbadaniu okazało się, że miła trójka chciała jeździć *gratis*. Ostatniego bohatera poprowadzono jak słyszeliśmy do Cyrkułu.

= W jednej z znaczniejszych dystrybucyj przy ulicy Marszałkowskiej, zdarzył się przed kilku dniami wypadek następujący.

Dwaj ludzie weszli do sklepu i zaproponowali sprzedającemu zmianę grubych banknotów na drobne.

Jeden z nich był znany z widzenia subjektowi, a spora paczka papierowa trzymana w ręku mająca zawierać drobne papierki, mogła usunąć wszelkie podejrzenia.

Subjekt tedy otworzył szufladę w której się znajdowało przeszło 200 rs. i szukał papierków kwalifikujących się do zmiany. Wyjął je i położył na stole.

W tej chwili wszedł do sklepu nowy gość, który zażądał pięciu cygar po 3 kopiejki.

Gdy subjekt odwrócił się ku półce aby wyjąć cygara, wędrowny wekslarz schwycił za papiery i umknął na ulicę wraz ze swoim kompanem który z nim przybył.

Gość, ów który zażądał cygar, dziwił się subjektowi, że się nie strzegł od złodziei, którzy mają być powszechnie znani z swej professji i przyrzekł subjektowi że ich wynajdzie.

Jakoż udał się z nim na poszukiwania i odkrył miejsce ich pobytu.

Było to gdzieś przy ulicy Nizkiej, w knajpie ostatniego rzędu.

Gdy nadeszli, liczne towarzystwo wychodziło z zakładu i zobaczywszy nowo przybyłych rozbiegło się.

Poszkodowany udał się za złoczyńcą, którego poznał i pobiegł za nim za okopy na pola.

Dopędziwszy go, zaczął błagać aby go nie unieszczęśliwiał.

Złoczyńca wypierał się kradzieży, ale wreszcie zmiękczyły go prośby subjekta przedstawiającego mu rozpaczliwe swe obecne położenie.

Rozczulony niby dał mu około 90 rs. sądząc, że to już starczy za „odczepne“ i przyrzekł najsolenniej resztę zwrócić jutro, jeżeli nie zostanie oddany w ręce sprawiedliwości.

Ale subjekt nie w ciemię bity wziął go za kołnierz oddał policjantowi i teraz pomysłowy amator dystrybucyjnej szufladki siedzi na rekollekcjach w domu badań.

Najciekawszem może z całego tego wypadku jest zachowanie się właściciela dystrybucji: Pomimo schwytania sprawcy kradzieży, oczywistego dowodu niewinności subjekta, człowieka znanego zresztą z uczciwości, oświadczył temu ostatniemu, iż go odprawi, jeśli całkowitej summy nie odbierze.

Gdzie tu sens i sprawiedliwość?

— (*Art. nad.*). Szanowny Redaktorze! Osiągnięte z Teatru amatorskiego w Łomży w dniu 22-gim września (4-go pnździernika 1876 r.) rs. 72 kop. $37\frac{1}{2}$, przeznacza się na korzyść Słowian południowych. — Z uszanowaniem *A. M. Kassyer.*

— Złożyli w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: Edmund Stawiski rs. 3 i M. rs. 1 na wpis dla biednych uczni; B. Z. rs. 1 dla dla najbiedniejszych.

= Olbrzymi róg jeleni, znaleziony w gubernii Suwalskiej w powiecie Sejneńskim w jeziorze Krasnem, przy połowie ryb oglądnąć można w Kantorze naszej Redakcji za złożeniem co łaska dla Hercegowińczyków.

— Z okólnika Ministra Sprawiedliwości, nakazującego uproszczenia procedury w teraźniejszych instytucjach sądowych w dziewięciu gubernjach Zachodnich, okazuje się, iż rząd przemyśliwa o rychłem wprowa-

dzeniu nowych instytucyj sądowych w rzeczonych gubernjach.

— *Pannie P. P.* — Fortepian, którego głos tak się pani podobał na ostatnim wieczorku Towarzystwa Muzycznego, nadaje się rzeczywiście szczególniej do utworów Chopina i pochodzi z fabryki Blöthnera. Wypożyczony został ze składu pp. Gebethnera i Wolffa.

— **Giełda warszawska, dnia 9-go października 1876 r.**—Niepewna sytuacja polityczna. upoważniająca do wielu, a nie dająca przytem żadnego wniosku, w naturalnym swym skutku, odbić się musiała na giełdach, które też nie mogły wybrać kierunku dla uwydatnienia swych obaw lub oczekiwań. Giełdy w chwili obecnej mają w sobie wiele podobieństwa do spekulanta, który niepewny swego, niewie do czego się wziąć, a powodowany instynktem tylko, raz drożej raz taniej kupuje takie lub owakie papiery. Giełdy więc europejskie, w szczególności zaś wiedeńska i berlińska objawiały usposobienie wyczekujące; petersburska podążyła ich śladem.

Faktem, który zajmując powszechną uwagę świata handlowego u nas, wpłynął na kursa giełdy naszej, było obniżenie na giełdzie berlińskiej i petersburskiej kursu pożyczek premiowych. W końcu tygodnią tendencja giełd zagranicznych uległa pewnej poprawie.

Dla uwydatnienia zmian kursowych na giełdzie naszej, zestawiamy poniżej kursa z poniedziałku (d. 2 paździer) i soboty (d. 7 paździer.)

	dnia 2-go		dnia 7-go
Berlin długo termin.	112.80—112.57½		112.95 —
„ krótko „	112.65—112.50		112.87½—112.80
Londyn dług. i krót.	7.66	—	7.65
Paryż długo termin.	91.50	—	91 50
„ krótko „	91.57½	—	91.65
Wiedeń długo term.	93.45	—	92.70
„ krótko „	94.05	—	93 45

Papiery publiczne nie były przedmiotem ożywionych tranzakcji. Nabywano przeważnie listy zastawne nowe, likwidacyjne, oraz na początku tygodnia małą partję listów zastawnych m. Warszawy. Pierwsze z wymienionych papierów, nie notowane w początku tygodnia z powodu losowania, miały w końcu kurs 90.50 — 90.20 dla sztuk dużych i 90.15 — 89.85 dla małych, likwidacyjne z 80 70 doszły do 81—80.50, wreszcie miejskie, mając w poniedziałek kurs 87 — 86.70 i 86—85.70 w sobotę dosięgły do 87.15—86.85 dla serji I. dla II zaś pozstawiły kurs bez zmiany.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu Publiczności Warszawskiej. ulica Nowy-Świat Nr 51.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
43	Ogrodowa	Barańska Kat.	Mąż chory na oczy dz. dr. 7.
60	Chmielna	Kozłowska Z.	Wdowa, dz. dr. 3.
12	Grzybows	Stempkowska	Wdowa, niewidoma.
8	Zielna	Kosecka Fr.	Mąż w szpitalu, dzieci dr. 4.
8	Freta	Kowalska Iz.	Mąż sparaliżowany chora.
59	Nowolipie	Werner Marja	Bez pomocy od męża, ciężko chora dz. dr. 2.
11	Wolność	Okrasa M.	Wdowa chora dz. dr. 3.
58	Pawia	Szumowska M.	Mąż chory dz. 3.
47	Piwna	Modzeleski T.	Chory, żona w szpitalu dz.dr. dwoje.
6	Karmelick.	Reinhard M.	Mąż nieobecny dz. 3.
7	Browarna	Izabella Zu.	Wdowa od roku ciężko chora.
111	Nowa-Pra.	Zagórna Józefa	Wdowa dz dr. 4, ruchomości spłonęły.
399	Praga-Br.	Sura Krawiec.	Wdowa sparaliżowana dz 2.
6	Fabryczna	Miduch Joanna	Mąż chory dz. dr. 3.
55	Czerniak.	Plak Józefa	Wdowa dz. dr. 3 matka sta

† Jutro t. j. dnia 11 b. m. jako w oktawę imienin Franciszka i Franciszki **Bałandowicz**, odbędzie się Wotywa żałobna w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godz. 10-ej rano, na które nieutulona w żalu matka i żona, zaprasza Krewnych i Znajomych.

† W dniu 11 b. m., to jest w środę, o godzinie 10 rano, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Marji z Krzemińskich **Jabłczyńskiej** voto **Kwakowskiej**, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na które pozostali dzieci i wnuki, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

† Dnia 11 jutro, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Wandy **Milewskiej**, odbędzie się Msza Święta w kościele N. Marji Panny, przy ulicy Leszno, na którą pozostała w smutku siostra, zaprasza Krewnych i Życzliwych. —17237—

† W czwartek dnia 12 b. m., jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Cecylji **Kopystyńskiej**, odbędzie się w kościele Ś-go Aleksandra Nabożeństwo o godzinie 9-ej, na które pozostała rodzina, zaprasza Krewnych i Znajomych. —17253—

† W czwartek dnia 12 b. m. w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca, o godzinie 10-ej rano, za spokój duszy ś. p. Heleny z Grzywińskich **Winkel**, żony D ra Medycyny z Wąbrzyźna w Prusach Zachodnich zmarłej w dniu 5 października r. b. odbędzie się Nabożeństwo żałobne, na które pozostali bracia zapraszają Znajomych i Przyjaciół. —17240—

† W dniu 13 b. m. i roku, t. j. w przyszły piątek o godzinie 11 z rana, w kościele na Powązkach odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Walerji **Szuberskiej**, oraz przeniesienie jej zwłok do grobu familijnego. Na nabożeństwo to, ojciec zmarłej i rodzina, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

† Ś. p. Krystyna z Lutyńskich **Jaroszewicz**, wdowa po b. oficerze b. wojsk polskich, po długiej i ciężkiej chorobie w wieku lat 78 zakończyła życie w dniu wczorajszym. Pogrążone w ciężkim żalu córki, zięć, wnuki prawnuki zmarłej zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo we środę dnia 11 b. m. w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej o godzinie 11-tej z rana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła o godzinie 4-tej po południu na cmentarz Powązkowski. —17,292—

† Dnia wczorajszege otrzymano z Wenecji smutną wiadomość, iż tamże dnia 9-go b. m. rozstał się z tym światem Zygmunt **Szmidecki**. —17,303

† Ś. p. Franciszek **Behrens** majster ciesielski, po krótkiej chorobie w dniu 8-mym b. m. życie zakończył, przeżywszy lat 25. Urząd Starszych zgromadzenia nieśli, w nieobecności familji, zaprasza Kolegów, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w środę dnia 11-go października b. r. o godzinie 4-tej po południu z kaplicy Ewangelicko-Augsburgskiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania. —17,291—

† Wszystkim Znajomym i Kolegom ś. p. Józefa **Roth**, w dniu wczorajszym oddającym mu ostatnią przysługę, oraz całemu Zgromadzeniu pp. majstrów i czeladzi blacharskich, którzy go do grobu na swoich barkach ponieśli, serdeczne składam podziękowanie w nieutulonym żalu wdowa *H. Roth.* 17,302—

— B. p. Salomon **Markusfeld** kupiec obywatel m. Łodzi, przeżywszy lat 70, po długiej i ciężkiej chorobie zszedł z tego świata w dniu 9 b. m. Stroskana żona, dzieci i wnuki zapraszają Krewnych, Znajomych i Przyjaciół zmarłego na wyprowadzenie zwłok w dniu 11 b. m., to jest w środę o godzinie 12-tej w południe, z domu przy ulicy Gęsiej pod Nr. 6, na cmentarz wyznania mojżeszowego. —17,328—

Kronika zagraniczna.

× Cena śledzi podniesie się prawdopodobnie znacznie w tym roku, jak bowiem z nad brzegów Szkocji donoszą, nie udał się połów tegoroczny najzupełniej. Podczas gdy wybrzeża tamtejsze dostarczały corocznie handlowi 500,000 beczek śledzi, nie wynosi połów tegoroczny 300 tysięcy beczek.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Przedmiot missji generała Sumarokowa dotychczas jeszcze wiadomym nie jest. Wiemy o nim to i owo, ale na niczem polegać nie możemy. Najpowszechniejsze są domysły dzienników zagranicznych, że najnowsza korrespondencja dotyczyła zajęcia zbrojnego Bulgarji przez Rossję, a Bośnii i Hercegowiny przez Austrję. Obok tego musiały być jeszcze inne środki proponowanemi. Przypuszczając prawdziwość wiadomości o proponowanem zajęciu zaznaczyć wypada podawaną wersję odpowiedzi, jaką udzieliła Austrja. Podobno mocarstwo to nie odsuwając myśli samej w zasadzie, urzeczywistnienie jej wszakże zależnem czyni od zgodzenia się wszystkich mocarstw traktatowych i w tym celu odbyteby zostały konferencje. Według tej wersji zatem pierwszą myśl konferencji Austrja rzucić musiała, jeżeli rzeczywiście już dyplomacja konferencjami się zajmowoła. Obecnie wiemy, że myśl ta zeszła już na drugi plan. Podobnież i zamiar wysłania floty—jeżeli kiedykolwiek był zamiarem—w tej chwili jest już zaniechanym. Ponieważ zaś donoszą, że dyplomacja porozumiała się już co do wspólnego działania—to wspólne działanie zatem musi się dokonywać poza projektami konferencji i demonstracji flot. Musi być coś trzeciego, co dyplomację zajmuje i jednoczy.

Tego coś odgadnąć nie łatwo. Celem urzędowym działanie dyplomacji jest, zmuszenie obu stron wojujących do zaprzestania walki i zgodzenia się ostatecznego na pokój. Cel ten od dawna, od samego początku zawichrzeń obecnych był takim, jakim go widzimy teraz — ale nie ten cel, który z samej istoty działań dyplomatycznych innym być nie może trudności przedstawia, jeno środki doń prowadzić mające; w tych środkach tkwią szkopuły całej roboty dyplomatycznej. Nawet w w przypuszczeniu zupełnej dobrej wiary — nie łatwem jest obmyślenie środków stosownych. Wiele winna temu sama natura kwestji, ale wiele także i wątłość porozumienia się (concert) europejskiego, które jest bardzo niedokładnem, niezupełnem. Z tej niedokładności wyradza się niemoc dyplomacji, i ona tylko wytłómaczyć może fakt niesłychany, że Serbja wbrew woli mocarstw, wbrew zaleceniom p. Karcowa, o których mieliśmy urzędowe zapewnienia — nie myśli o zaprzestaniu walki, a jeśli chwilowo nad Morawą nie działa, bezczynność ta nie z politycznych ale z militarnych wynika pobudek.

Pierwszym warunkiem działania skutecznego dyplomacji jest nakłonienie stron obu do przerwania walki. Czy koniecznie ma to być formalne zawieszenie broni. Nie sądzimy, aby taki środek potrzebnym był dla celu niewalczenia. Wystarcza najzupełniej przerwa w dotychczasowej formie, jeżeli tylko będzie szczerze dochowywana. Dyplomacja powinnaby przekonać p. Risticza, że i bez linji demarkacyjnej można ani samemu nie zaczepiać, ani też nie być zaczepianym. Wzgląd, że zawieszenie broni będzie korzystniejszym dla Turków, staje się płonnym w obec zapewnień generała Czernajewa, że Turcy są zupełnie znowu osaczeni, tak jak byli przed upływem pierwszego rozejmu. W takich warunkach Turcy nie będą mogli korzystać z przerwy wojennej i na nic się im nie przydadzą najpiękniejsze zapasy w Niszu, skoro od tego Niszu już odcięci zostali, a wtedy tylko mówić można o osaczeniu armji Abdul-Keryma.

Według depesz z Zemlina Osman-pasza (którego już przed miesiącem przedstawiono, jako znajdującego się w odwrocie z Zajczaru), posuwa się dwiema kolumnami na Negotyn i Łukowo (to ostatnie na drodze do Paraczyna). Wiadomość ta jakkolwiek ze źródła słowiańskiego, a pomyślna dla Turków — nie wydaje nam się prawdziwą.

W Serbji panować ma rozdwojenie między stronnictwem liberalnem cywilnem a wojskowem. Podobno Risticz dla położenia tamy pretorjańśtwu sam stara się o taki nacisk dyplomacji europejskiej w Białogrodzie, aby pod nim prysnął opór stronnictwa wojskowego, grożący wywróceniem już formalnem rządu. Dzienniki ogłaszają list pułkownika Komarowa zawiadamiający, że generał Czernajew nakazał dla uproszczenia manipulacji przysyłać fundusze z za granicy płynące wprost do kass.

Otrzymujemy jeszcze następujące wiadomości.

Wiedeń 9go wieczorem. — Wszystko co się robi w Stambule nie ma żadnych następstw, i jedynie przewleka sprawę. Jenerał Ignatiew ma dziś przybyć do Stambułu. Zależy wszystko na tem, czy Austrja zgodziła się na zajęcie zbrojne, czy nie. W pierwszym wypadku wojska austrjackie wraz z rossyjskiemi wkroczą do Turcji. Pochop do działania da piewszy ważniejszy wypadek w Serbji. Rossja z Austrją zajmą kraje Słowiańskie w celu zorganizowania ich w duchu reform hr. Andrassego i ks. Gorczakowa. Gdyby Austrja ostatecznie odrzuciła współdziałanie z Rossją, sprawa wschodnia na teraz zaniechanąby została.

Londyn 9-go.—Na zgromadzeniu wyborców w Bradferd, liczącem około 4,000 osób, miał Forster (były minister) mowę, w której wyraził ubolewanie, że rząd nie zaraz z początku przystąpił do wspólnego działania mocarstw, Forster usprawiedliwiał wypowiedzenie wojny ze strony Serbii i spodziewa się, że Porta przystanie na zawieszenie broni, oraz przyzna krajom słowiańskim Turcji autonomię lokalną, że Anglia przyłączy się do wspólnego działania mocarstw europejskich a nadto zawiadomi Portę, że ta nie może już nadal liczyć na opiekę Anglii. Polityka angielska nie powinna kierować się obawą, że Mahometanie w Indjach sprzyjają Turcji, ale należy się powodować jedynie względami sprawiedliwości. W końcu zgromadzenie uchwaliło rezolucję domagającą się zwołania parlamentu.

TELEGRAMY.

Warszawa dnia 10-go października.

Londyn, 9-go.—Wspomniana w dziennikach cyrkularna depesza hr. Andrassego dotycząca missji generała Sumarokowa ma być krótko zestylizowaną bez oznaczenia treści pisma Najjaśniejszego Cesarza Rosji do Cesarza Franciszka Józefa; doręczenie tegoż zostało tylko zanotowane.

Berlin, 9-go.—Według doniesień do „Reichsanzeigera“ nadesłanych z Konstantynopola, pojawiło się ponownie w ostatnich czasach wzburzenie między muzułmańską ludnością w Salonikach, co wzbudziło obawę przed rozruchami spodziewanemi w święta Bairamu, w skutek czego pancernik „Fryderyk Karol“ otrzymał rozkaz powrócenia do Salonik; jak donoszą miał już tam 5 b. m. odpłynąć.

Bern, 9-go. — Rząd Japoński oznajmił swe przyłączenie się do powszechnego związku pocztowego.

Białogród, 9-go. — Wiadomość urzędowa: Czołak Anticz posuwając się w d. 7 b. m. z Jankowej Klisury w kierunku Kurszumlji zajął wszystkie miejscowości w dolinie Teplicy; stanął pod Kurszumlją.

Dubrownik, 9-go.—(z Grachowa). Natarcie Muktara-paszy na wyżyny Bojano Brdo, było wstępem do pokrycia odwrotu. Czarnogórcy poznawszy właściwe znaczenie tej opozycji po odrzuceniu tureckiego korpusu wysłanego w celu odciągnięcia nieprzyjaciela, przeszli zupełnie na stanowiska zaczepne, odparli Muktara i ścigali go aż w pobliże Kłobuku na granicy Czarnogórskiej, gdzie o godzinie 7-ej wieczorem obustronnie oszańcowane pozycje 10 kilometrów frontowej długości, zdobyte zostały. 5000 Czarnogórców i Hercegowińczyków, działają na tyłach Muktara paszy. Dotychczasowe straty w ogóle Czarnogórców i Hercegowińców, wynoszą 145 ludzi. Turcy stracili 1400.

Cetynja 7-go.—Dakowiczowi udało się z siedmioma batalionami obejść Muktara-paszę i zająć stanowisko między Trebinją a Lubinją przeszkadzając posiłkom tureckim w połączeniu się z Muktarem. Dakowicz spalił Lubinję i rozbił tamże ze Stolaczu ciągnących z pomocą Turków.

— W sobotnim N-rze „Kurjera Warszawskiego,“ zamieszczono artykuł w języku francuzkim, zawierający w sobie podziękowanie od firmy C. J. Bonnet et Comp. w Lyonie, przesłane jednemu z jej klijentów Warszawskich, za doniesienie o popełnionem jakoby, przezemnie wielkiem nadużyciu! mianowicie zaś o zamieszczeniu w anonsach moich wyrażenia Skład *wyłączny* materji czarnych zfabryki C. J. Bonnet w Lyonie.

Ponieważ firma C. J. Bonnet podpisana pod artykułem wspomnionym, dowodzi, iż nikomu nie daje wyłącznej agentury na sprzedaż swoich wyrobów w tym lub owym kraju, i ponieważ czytająca publiczność mogłaby zostać w błąd wprowadzona taką wydatną owej fabryki protestacją, przeto czuję się w obowiązku powiedzieć tu słów kilka dla rozjaśnienia tej błachej zresztą kwestji.

Używając w moich anonsach wyrażenia Skład wyłączny, rozumiałem przez nie to tylko, iż od lat dwudziestu prowadzę materje *wyłącznie* czyli jedynie z fabryki C. J. Bonnet —bynajmniej zaś nie zamierzałem twierdzić, iż jestem *wyłącznym* tej fabryki agentem, bo zresztą takiemu „naiwnemu“ z mojej lub czyjejkolwiek bądź strony twierdzeniu, ogłoszonemu publicznie! zaprzeczyliby jawnie i natychmiast, wszyscy kupcy tutejsi, którzy również jak ja, teraz lub dawniej, prowadzą lub sprowadzali materje ztejże samej fabryki, nie potrzebując zwracać się o nie z zapotrzebowaniem do żadnego, nie istniejącego tu zgoła agenta.

Trudno tedy odgadnąć co właśnie spowodowało owego „tutejszego“ klijenta, Lyońskiej fabryki, do przesłania jej mojego anonsu przekształconego w fałszywy sposób? Niepodobna przypuszczać, ażeby ów klijent a tem samem już, kupiec i mój konkurent, niewiedział tak dobrze jak ja i każdy z prowadzących towar Lyoński, że firma C. J. Bonnet nie posiada żadnego u nas wyłącznego agenta i że każdemu kto tylko położy jej na stół główny *motor* zamiany—*franki*, wydaje natychmiast, z uprzejmością prawdziwie francuzką, żądane przez niego towary, trzymając się zawsze znanego przysłowia kupców francuzkich „Les affaires avant tout.“ Domyślać się tylko mogę, iż szanowny mój oskarżyciel nie sprowadzał dotąd nigdy towarów z domu C. J. Bonnet, skoro o tem wszystkiem nie wiedział i że teraz dopiero zapragnął pozyskać względy rozgłośnej firmy, za pomocą przesłanego jej doniesienia.

Rozumie się, że dla uniknienia wszelkich nieporozumień, zawiadomię fabrykę C. J. Bonnet o błędnem wytłomaczeniu jej rzeczywistego znaczenia mego anonsu, Szanownego zaś konkurenta i łaskawego oskarżyciela mego, objaśnię tu mimochodem, iż jakkolwiek dom C. J. Bonnet nie daje nikomu wyłącznej agentury czyli *Depôt exclusif* na swoje wyroby, to przecież nie tylko pozwala chętnie każdemu z kupców zaopatrujących się w jego wyroby, prowadzić je z firmą fabryki, lecz gotów, na żądanie, zamieścić jego nazwisko a jeżeli jest amatorem koni, to doda mu nawet żokeja wraz z konikiem, czyli zaopatrzy chętnie i uprzejmie we wszystkie cechy fabryczne jakie są zamieszczone na materjach fabryki C. J. Bonnet, znajdujących się w moim składzie.

W każdym razie wdzięczny jestem Szanownemu oskarżycielowi memu, za jego postępek... zacny, raz dla tego, że przy tej okazji wyjaśni się stanowczo w obec publiczności, kwestja, mogąca być inaczej tłomaczoną pokątnie... powtóre zaś i głównie z powodu, iż sprawa ta daje mi sposobność ostrzedz publiczność warszawską, iż od niejakiego czasu, sprowadzane są tu materje czarne z pewnej niemieckiej fabryki, opatrzone również firmą C. J. Bonnet, lecz z opuszczeniem ostatniej głoski *t*, a to dla uniknienia odpowiedzialności za przybranie cudzego nazwiska. Rozumie się, że materje owe, daleko gorsze w gatunku, mogą narazić na zawód, nabywających je zbyt ufnie klijentów.

Antoni Włodkowski, ulica Czysta, Nr 6.

— „Dyrektor Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego, ma zaszczyt zawiadomić osoby uczęszczające *na próby wokalne i instrumentalne* Towarzystwa, że *we czwartek* dnia 12-go b. m. o godzinie 6-tej wieczorem, odbędzie się *próba wokalna w połączeniu z instrumentalną*.

Próby zaś pojedyncze w zwykłym dotychczasowym porządku odbywać się będą.“ 1—1—17,294—

— Panowie: T. Poswik i Aleksander Schober otrzymali agenturę dla tutejszego kraju na maszyny parowe drukarskie zesłynnej fabryki pod firmą „Marinoni“ w Paryżu. Maszyny z tej fabryki posiadają obecnie tylko zakłady p. Ungra i drukarnia naszego pisma. Dobroć i pośpiech tych maszyn są rękojmią, że się one u nas szeroko rozpowszechnią.

— Doktór **Kadler** przeprowadził się na Krakowskie-Przedmieście Nr 14. 2—2—16982—

— *Bank Dyskontowy Warszawski* podaje do wiadomości, że licytacja na kosztowności zastawione w Banku a we właściwym czasie nie wykupione rozpocznie się 6 (18) Października r. b., o godzinie 2giej po południu w lokalu Banku. Postąpiony szacunek zaraz po przybiciu na ręce licytacją kierującego winien być w całości uiszczony. (3—3) —16,047—

— Dr Zdzisław **Nieszkowski** po powrocie z zagranicy zamieszkał przy ulicy Włodzimierskiej pod Nr 11. —16875—2—3

— Dr. **Br. Chrostowski** Assystent Kliniki diagnostycznej Cesarskiego Warsz. Uniwers. po powrocie z zagranicy przyjmuje pomiędzy godzinami 4-tą a 6-tą po południu, ulica Marszałkowska Nr. 77. —16,904—

— Dr Med. **Bolesław Gepner** wyjechał za granicę. —17018—

— **Doktor J. Diehl**, przeniósł mieszkanie na ulicę Żabią Nr 7, (róg placu bankowego). Przyjmuje chorych z rana od 8mej do 9tej, po południu od 3ciej do 6tej. (1—6) —17,055—

— **Dr. Władysław Belkie**, Ordynator Kliniki chorób wenerycznych i skórnych przy szpitalu Ś-go Łazarza. Krakowskie-Przedmieście Nr 10. Przyjmuje chorych od 4—6 po południu. 1—6 —17,040—

W Zakładzie Naukowym Żeńskim
Emelji Nassberg,
ulica Twarda Nr 1, zapis Uczennic rozpocznie się dnia 5-go Października, zaś kurs nauk 12 t. m. Uczennice umieszczone być mogą jako pensjonarki, półpensjonarki i przychodnie. —16824—2—2

ZAKŁAD NAUKOWY ŻEŃSKI
R. LANDAU,
przy ulicy Nalewki Nr 41.
Podaje do wiadomości, że zapis uczennic miejscowych i przychodzących rozpocznie się dnia 12 Października, a wykład nauk dnia 3 (15) t. m. Przygotowuje Panny do szkół rządowych, oraz przyjmuje chcące się kształcić prywatnie.
1—2 — 17271 —

B. Professor Gimnazjum udziela **lekcje prywatne** i przygotowuje kandydatów do Gimnazjów i do Szkoły Handlowej. Przyjmuje także **Uczniów na stancję**, zapewniając im stosowną naukową pomoc, konwersację w języku francuzkim i niemieckim, a na żądanie lekcje muzyki i języka angielskiego. — Nowogrodzka Nr 1 (mieszkania Nr 4).
5—6 — 16560 —

Żądanym jest
Kapitał od 12,000 do 22,000 rs.
na pierwszy Nr hypoteki Majątku Ziemskiego, zagospodarowanego, mającego rozległości włók 85, w tem lasu pięknego dziesiatyn 300, w blizkości Wisły, Kolei i Warszawy położonego, zapewnia się regularna wypłata procentu, oprócz którego może być dodane **Letnie Pomieszkanie** w ładnem położeniu nad rzeką. Nadto **część Majątku** wraz z **pięknym Folfarkiem**, może być oddaną pod **zastaw** lub w **dzierżawę**.—Wiadomość u Włściciela tychże Dóbr, Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, 1-e piętro od frontu, ze schodów na prawo, od 9 do 10 i od 4 do 7, w Niedziele i Święta do 12 rano. —16651—3—6



Administracja Żeglugi Parowej
na rzece Wiśle,
zawiadamia niniejszem, że kursowanie statku pasażerskiego między Warszawą a Płockiem, trwać będzie do dnia 4 (16) b. m. Ostatni zaś statek odpłynie z Warszawy w Poniedziałek dnia 4 (16) b. m. zabierając pasażerów do Płocka i stacyj pośrednich. We Wtorek t. j. dnia 5 (17) b. m. statek z Płocka do Warszawy już nie odejdzie. —17079—2—3

KAPELUSZE JESIENNE
gustowne, podług ostatnich modeli paryzkich
w wielkim wyborze w **Magazynie**
J. MATUSZEWSKIEGO
Nr 2. ulica Miodowa. **Nr 2.**
2—10 — 17107 —

WÓZKI
Węgierskie,
małe i większe, są do nabycia przy ulicy Erywańskiej Nr 5, gdzie fabryka powozów **Karola Sommera.** —16743—4—6

POKOJU! POKOJU!
Szuka go od 1-go Listopada r. b. człowiek cichy i przyzwoity, regularnie z góry miesięcznie płacący; wymaga następujących warunków: 1) Pokój ma być w okolicach placu Teatralnego lub na Krakowskeim-Przedmieściu od Hotelu Europejskiego do Zjazdu, na Senatorskiej lub Miodowej do kościoła Przemienienia Pańskiego; 2) Pokój ma być o ile można jak najniżej, suchy, jasny, z osobnem wejściem, umeblowany wykwintnie, jeśli można z pościelą; czyli, ma zawierać wszelkie przymioty, któreby biednemu pracowitemu kawalerowi słodziły życie. Adresa uprasza się składać w Redakcji Kurjera Warsz. pod cyfrą **333.** 1—2 — 17304 —

Za rs. 1,200 rocznie, do wynajęcia każdego czasu w Hotelu Angielskim, świeżo wytapetowane
MIESZKANIE,
złożone z 8 pokójów, alkowy, przedpokoju i kuchni, urządzone z wszelkim możliwym komfortem, jakoto: gaz, wodociąg i wodozlew, kąpiel, waterklozet i t. d. Schody wejściowe białe marmurowe. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu. —17073—1—3

TEATR WIELKI.
Dziś: **Niema z Portici.** Jutro: **Dragoni Villars'a.**
TEATR ROZMAITOŚCI.
Dziś: **Okno na pierwszem piętrze. — Babie lato.— Kto pod kim dołki kopie...** Jutro: **Nietoperze.**

ZACISZE. (Ulica Długa Nr 9).—Codziennie **Wieczór Muzyczny** Orkiestry Warszawskiej złożonej z 16 osób. —16667—8—0

ALHAMBRA.
Po zupełnem wyrestaurowaniu i powiększeniu zimowego lokalu, począwszy od d. 9 b. m. to jest Poniedziałku, codziennie grać będzie **tercet muzyczny** z współudziałem francuzkiego tenora p. **Charles Berton.**
Początek o godzinie 7.—Wejście bezpłatne.
—17109—2—3

Towarzystwo Gimnastyków
pod dyrekcją
Ottona Braatz,
które dawało dotąd przedstawienia w Teatrze Francuzkim od Środy 11 Października r. b. przedstawienia dawać będzie **w Cyrku Salamońskiego.**—Bliższe szczegóły w afiszach.
1—1 — 17245 —

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
dnia 10 Października 1876 roku

	Żądano rs.	Żądano kop.	Płacono rs.	Płacono kop.
Półimperjały Ros. rs. — kop. —				
Dukaty Holenderskie rs. — k. —				
Marki państ. Niemiec. rs.—k. —				
Austr. flor. w bil. kop. —				
Obligi skarbowe 100 rs. (od kop.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	98	—	97	70
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	98	—	97	70
List. Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	91	—	90	70
List. Zastawne m. Warszawy I. s.	87	—	86	70
„ „ „ „ II. s.	86	05	85	75
Listy Likwidacyjne rs. 100	80	80	80	30
Obligacje kolei żel, Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . .	97	50	96	50
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864 / „ „ „ „ ostempl.	—	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866 / „ „ „ „ ostempl.	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	78	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej.	—	—	71	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznych	—	—	166	75
Akcje Dr. żel. Warsz.-Terespols.	—	—	120	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250	240	—	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	248	—	—	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	—	—	119	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	102	—	100	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. F. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	295	—	—	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	1500	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	102	—	—	—

Wartość kuponu bież. od Listów Zast. kop. 120
Od Likwidacyjnych kop. 143 1/3
Od Listów Zastawnych nowych kop. 150
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k. 12 1/3
Berlin: Weksel 100 tal. 2 d. rs. 113 k. 25 rs. 113 k. 10
Londyn: 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 69 rs. 7 k. 66
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k — rs. 91 k. 80
Wiedeń: Weksel 8 d. za 150 rs. 93 k. — rs. — k.
Akcje Banku Handlow. w Łodzi rs. — żądano rs. 221 płac.

Stan powietrza.
Dziś rano ciepła st. 12 0, w południe ciep. 16 34
Barometr: 756 (Odmiana).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 3 c. 10.

Dziś dołączn się odezwa spółki pod firmą: **„Przedsiębierstwo kopalń marmurów Kieleckich.**

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“ Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).— Дозволено Цензурою Варшава 28 Сентября (10 Октября) 1876 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. Wydawca Gustaw Gebethner

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 223

Dnia 10 Października 1876 roku. *Wtorek.* *Dnia 28 Września (10 Października) 1876 roku.*

Znakomitsze Utwory Literatury Nowoczesnej

Z wydawnictwa tego wyszedł zeszyt 6-ty i zawiera:

STUDJA NAD KOBIETĄ

przez

Dra EDWARDA REICHA

przekład

S. KRAMSZTYKA.

Wydawnictwo obejmie 8 dzieł (w 12 tomach 200 arkuszy in 8-vo), a mianowicie:

Historja Stanów Zjednoczonych Laboulaya; Obowiązek, Jul. Simona, Sztuka w związku z kulturą, Cariera, Szkice, Macaulaya; Współczesna psychologia pozytywna w Anglji, Ribota; Plan stworzenia Agassira; Islam w XIX wieku Vambery'ego.

Prenumerata na wszystkie ośm dzieł wynosi **rs. 9**, z przesyłką **rs. 10** i składaną być może częściowo w ratach kwartalnych.

Michał Glücksberg.

Księgarz Wydawca, przy ulicy Nowy-Świat Numer 55:

1—2 — 17139 —

Magistrat miasta Warszawy

W dniu 18 (30) Października r. b. o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu licytacja głośna in plus na sprzedaż dwóch kawałków placu miejskiego, położonych w Warszawie przy ulicy Boleść, pod Nr 2564B, obejmujący powierzchni każdy kawałek po 13491,61 stóp kwadr. ros. czyli po 3777,75 łokci kwadr. pols. oznaczonych na planie Nrami 1 i 2 od kopiejek **siedmdziesięciu pięciu** za łokieć kwadratowy.

Konkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego wadjum albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne oraz anszlag i plan, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1—3— 17057 —

WAŻNA WIADOMOŚĆ

dla

SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

TELEGRAM.

Na Jesienny i Zimowy Sezon

OTRZYMALIŚMY

WIELKI WYBÓR GARDEROBY MĘZKIEJ i DZIECINNEJ z FRANCUZKICH, ANGIELSKICH i BRYNSKICH MATERJAŁÓW.

P R E I S C U R A N T:

Garnitury Jesienne Żakietowe od rs. **19—26**; Garnitury Marynarkowe op rs. **16—22**; Garnitury czarne Tużurkowe od rs. **25—32**; Garnitury czarne Frakowe od rs. **25—32**; Garnitury czarne Żakietowe od rs. **22—28**; Palta Jesienne od rs. **14—24**; Palta z Pasami od rs. **22—28**; Palta do Stanu od rs. **16—25**; Palta Zimowe od rs. **14—32**; Palta z Pasami od rs. **24—36**; Palta do Stanu od rs. **25—32**; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **17—22**; Kurtki do Polowania od rs. **8—14**; Bluzy do konnej jazdy od rs. **8—12**; Szlafroki Dubl. różne od rs. **12—20**: Ranne ubrania od rs. **14—17**; Palta Dziecinne z pasami od lat 4 do 15 od rs. **9—16**; Palta Dziecinne zimowe od lat 8 do 12 od rs. **10—14**; Różne Spodnie kortowe od rs. **4** kop. **50—8** kop. **50**; Różne Spodnie do gospodarstwa od rs. **4—5** kop. **50**; Kamizelki Bilardowe od rs. **6** kop. **50—8** kop. **50**; Kamizelki Pluszowe po rs. **4**; Kamizelki Aksamitne po rs. **5**; Kamizelki Sztuczkowe od rs. **3—4**; Palta podbite barankami od rs. **18—30**; Kurtki podbite barankami od rs. **16—20**; Marynarki podbite barankami od rs. **14—22.**

E. SAMET, Krawiec z Wiednia,

Obecnie ulica Senatorska Nr 22,

vis-a-vis Kościoła Ś-go Antoniego. 13—0—16394

Potrzebną jest

Nauczycielka

Rossjanka lub Niemka. która posiadałaby gruntownie języki: ruski, francuzki i niemiecki, na stałe miejsce. O dalszych warunkach można powziąść wiadomość w mieszkaniu Komisarza Cyrkułu 4 na Nalewkach, domu Nr 33. —16913—3—3

Guwernantka Francuzka

lub osoba posiadająca gruntownie język francuzki i muzykę, może mieć mieszkanie i stół, lub tylko stół, za lekcje na fortepianie i konwersację z 2 dzieci uczęszczających do Gimnazjum. Cały dzień do 5 ma wolny i może nauczyć się po rusku i po niemiecku. Ś-to Jerska Nr 4, na 2-m piętrze, mieszkania Nr 5, z rana do 11, po południu od 4. —17282—1—3

Nauczycielka

z muzyką, potrzebna do dwóch panienek— w blizkości Warszawy. Tu są Szwajcarki Bony do umieszczenia. Wiadomość u pośredniczącej **Załęskiej**, ulica Wierzbowa Nr 3. —16923—3—3

Potrzebną jest Niemka,

dobrze mówiąca po niemiecku, z krawieczczyzną, zastępująca zarazem pannę służącę.— Wchód od Alei Ujazdowskiej Nr 27, albo od Mokotowskiej Nr 18, mieszkania 2, na 1-m piętrze. —17255—1—1

M A M K A

ze świeżym pokarmem, u Akuszerki F. P. Ulica Sliska Nr 4 i 6. —17259—1—1

Potrzebne są

P A N N Y

uzdatnione i podręczne. Ulica Długa Nr 49 nowy, mieszkania 10. —17287—1—1

Potrzebną jest

P A N N A

dobrze umiejąca szyć na maszynie. Leszno Nr 18, mieszkania 2, 3. —17207 -1—1

Potrzebne są

Panny

do sukien, ulica Królewska Nr 5, w podwórzu na prawo, na 1-m piętrze. —17256—1—1

Młoda Rossjanka,

posiadająca patent z ukończonego kursu gimnazjalnego, znająca język francuzki, niemiecki i muzykę, życzy sobie przyjąć miejsce Nauczycielki, w miejscu lub na wyjazd.—Może także udzielać lekcje na godziny. Wiadomość u pani Fridrichow, Nowe-Miasto Nr 5, na 3-m piętrze. —17249—1—3

Emilja Żeromska,

Nauczycielka lekcji tańca, które udziela u siebie, jako też po domach, oraz przysposabia dzieci do szkoły baletu, zamieszkuje dotychczas przy ulicy Królewskiej w domu W-go Dra Dubarlej, zaś od 8-go b. m. przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 77 nowy, w podwórzu na 1-m piętrze. —17257—1—2

Czeladnik Stolarski,

pracujący przez lat kilka w Zakładzie pana Simlera, podejmuje się odnawiania mebli, reparacji i zaprawiania nowym sposobem posadzek, na co posiada chlubne świadectwa. Ulica Wiejska Nr 13, mieszkania Nr 75. —17188—1—1

Żądany jest

U C Z E Ń

dobrej konduity, do fabryki wyrobów złotych Józefa Jarockiego. Ulica Senatorska. —17211—1—1

Poszukuje się Pomocnika dla

GEOMETRY.

Wiadomość u P. D. Gonzawer, przy ulicy Bagno Nr 1, vis-à-vis Ś-to Krzyzkiej, 1-sze piętro od frontu, najdalej do Czwartku b. t. —17228—1—2

Składam podziękowanie majstrowi Ciesielskiemu

MICHAŁOWI BIRKE,

mieszkającemu w Kolonji Marjampol, o 2 wiorsty od Rudy stacji kol. żel. W. W., który podjąwszy się wystawić dla mnie dom na folwarku Poduchownem Radziejowice, wywiązał się z tego jak najsumienniej.

—17283—1—1 **M.. Ustimowicz.**

Mężczyzna lat 28.

który lat 5 w Czechach przy służbie leśniczej obowiązki pełnił, następnie przez lat 6 prowadził rachunki fabryki żelaza w Kłodnie, mówi i pisze po czesku i po niemiecku, posiadając chlubne świadectwa, poszukuje jakiegokolwiek bądź miejsca. Gotów jest w najodleglejsze okolice Rossji się udać. **Adres jego: Ottokar-Wondracek,** mieszkający u pana **Rachmila Birencweiga,** w Warszawie przy ulicy **Widok Nr 14.** 1—3—17214

O S O B A

posiadająca znajomość grawerstwa czyli drzeworytnictwa, na co ma świadectwo z Petersburskiej Szkoły głuchoniemych, poszukuje zajęcia, o warunkach dowiedzieć się można na Krak.-Przedmieściu w Zamku u wojskowego Wołyńskiego półku **F- Jurewicza.** —16926—3—3

Potrzebny jest

Pomocnik dla Jeometry,

lub **Praktykant** ładnie piszący. Wiadomość ulica Solec Nr 42 od Tamki, mieszkania 5. —16917—3—3

M A M K A

wiejska, ze świeżym pokarmem, znajduje się u Akuszerki przy ulicy Solec Nr nowy 40. —17209 -1—3

M A M K A

wiejska, jest u Akuszerki Brandt. Ulica Marszałkowska Nr 50. —17208—1—1

N a u c z y c i e l k a

zdolna przysposabiać panienki do klas może rozporządzać jeszcze dwuma godzinami dziennie, lub też życzy znaleźć półmiejsca w zacnym domu. Wiadomość u pośredniczącej Załęskiej, Wierzbowa Nr 3. —17092—2—2

O S O B Y

pragnące się wyuczyć **kroju** sposobem łatwym i najpraktyczniejszym, a to przez czas nieograniczony, lecz zastosowany do pojęcia i zdolności osób uczących się. Cena za kompletne i sumienne wyuczenie rs. 10.—Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 11 w oficynie po prawej ręce na drugiem piętrze. 2—3—17130

Za pośrednictwem Rekomendacji nauczycielskiej **Józefy Kizler** ulica Mazowiecka Nr 8, poszukuje miejsca w Warszawie

Osoba Młoda,

-najàca gruntownie język francuzki z konwersacją, oraz wykład języka niemieckiego i nauk klasycznych, za mierne wynagrodzenie lub bez takowego, a tylko za lekcje wyższej muzyki, w której pragnie się kształcić. Tamże jest potrzebna Nauczycielka z francuzkim językiem i muzyką na wieś, blizko Warszawy. 2—3—17132

Bona Niemka,

posiadająca także język polski i ruski oraz umiejąca szyć bieliznę, życzy przyjąć miejsce zaraz. Wiadomość Elektoralna Nr 20 w magazynie ubiorów męzkich pod firmą Romuald Krosuski. —16929—3—3

Młoda Szwajcarka na wieś 200 rs. rocznie; **Francuzka** wykształcona z dyplomem; **Polki, Niemki, Guwernerów i Korrepetytorów,** rekomenduje

S. MASŁOWSKA,

Krakowskie-Przedmieście Nr 17. —17138—2—2

POMIESZCZENIE

DLA PANIENEK

uczęszczających do zakładów naukowych, lub przygotowujących się do **egzaminu**. Zapewnia się nadzór, dobre towarzystwo i opiekę macierzyńską, Marszałkowska Nr 58, mieszkania 3, 1-sze piętro, —16084—2—2

MŁODSZA

potrzebna zaraz, ulica Marszałkowska Nr 77, na 1-m piętrze na lewo. Osoby posiadające chlubne świadectwa, zgłosić się mogą tamże od godziny 12 do 3. —17083—2—2

Młody Człowiek,

znajdujący się w służbie Rządowej znający dokładnie język polski i ruski, piszący czytelnym charakterem, pragnie mieć zajęcie u którego z PP. Rejentów lub Adwokatów, albo też jakie inne od godziny 3-ej po południu. Adresa uprasza się zostawić pod lit. M. N. w Redakcyi Kurjera. —16845—2—3

Francuz młody,

lat 23 mający, stara się o miejsce jako Guwerner. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, pośrednictwo Dąbrowskiej. —17284—1—1

D O M

murowany, z takąż oficyną i stodołą murowaną, mogącą być zamienioną na mieszkanie, jest do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość na miejscu przy ulicy Nowomiejskiej pod Nrem 4, u Właściciela. —17281—1—3

Modele Papierowe,

czyli formy na wszystkie ubiory damskie i dziecinne, są do nabycia od kop. 30. Ulica Długa Nr 557, wprost bramy Hotelu Polskiego, na 2-m piętrze od frontu.—**A. Gałecka.** —17269—1—6

M A M K A

zdrowa, bez długu, z obfitym pokarmem, przy ulicy Sliskiej Nr 3, u Akuszerki Haube. —17286—1—1

M A M K A

młoda, zdrowa, ze świeżym pokarmem, poszukuje miejsca, przy ulicy Długiej Nr 23 nowy, u Akuszerki A. Ilgner. —17278—1—1

M A M K I

młode i zdrowe, ze świeżym i obfitym pokarmem, przy ulicy Marjańskiej Nr domu 1, u Akuszerki Łazowskiej. —17229—1—3

WARSZAWSKA  FABRYKA

Pończoch

OTWORZYŁA SKŁAD SWOICH WYROBÓW
oraz
WYROBÓW PARYZKICH
9. ulica Berga, róg Mazowieckiej 9.

SKŁAD Nici, Bawełny i Wełny. Maszyny do pończoch i oliwa. Krawaty. Kaftany różne i Spódnice.

Pończochy od rs. 3 do rs. 8 za tuzin, Paryzkie do 30 rs.
Skarpetki od rubli sreb. 3 do rs. 7 za tuzin, Paryzkie do rubli 18.
Pończochy z Estrama: 6-cio drutowej bez szwu tuzin rs. 6 kop. 50.
Skarpetki z Estrama: 6-cio-drutowej bez szwu, tuzin rs. 5 kop. 50.
Za wyrób własny gwarancja, uszkodzone przedwcześnie przyjmują się do wymiany.
Kamasze wełniane po 60 kopiejek para,

Igły, Siatki, Szpilki, Taśmy, Spinki. Maszyny do pończoch i Oliwa. Obstalunki i Pończochy do nadrabiania przyjmują się

2—6 Sprzedaż hurtowa i detaliczna. — 16993 —

Skład Materjałów Aptecznych
HENRYKA FRICK,
W RADOMIU W RYNKU,

Otrzymał już wszystkie wody mineralne naturalne tegorocznego czerpania tak krajowe jak i zagraniczne, tudzież Ługi i Szlamy, jakoteż przetwory i sole z tychże wód wyrabiano. Świeże transporta wprost z miejsca perjodycznie otrzymuje co parę tygodni.
18—20 — 8713 —

SKŁAD WĘGLI I DRZEWA OPAŁOWEGO
KSAWEREGO WYGANOWSKIEGO

Aleja Jerozolimska, Nr 22, wprost ulicy Kruczej.

Zaopatrzony zawsze w same tylko wyborowe i ogólnie za najlepsze uznane gatunki **Węgla kamiennego** szląskiego i krajowego, niemniej zupełnie suche drzewo opałowe twarde i miękkie, w szczapach i rąbane, sprzedaje takowe po cenach jak najumiarkowańszych, tak u siebie w Składzie jak i w obranych kantorach, mianowicie
u P. J. Zaleszczyńskiego, Perfumerja, Przejazd Nr 1.
„ Funk, Skład Papieru, Żabia.
„ R. Frank, Dystrybucja, Miodowa Nr 491.
Magazyn Konkurencja, Nowy-Świat, Nr 49.
„ Bogusławski, Dystrybucja, Krakowskie-Przedmieście Nr 24,
Zaręcza dobry ładunek, szybką wysyłkę w wozach przykrytych i oplombowanych.
PP. Restauratorom, Cukiernikom i biorącym całemi wagonami, ustępuje stosowny rabat.
Węgle drzewne w znacznej ilości i tanio. 1—10 — 17258 —

Do sprzedania
MEBLE,

Garnitury, Szeslongi, Kozetki, Fotele, Taborety, Kredens, Szafa Tualeta, Stoliki do kart, Łóżka, Umywalnia, Szafki nocne do Łóżek, Parawan, Etażera i inne, zamiany, przerabiania i obstalunki przyjmuje **K Golanowski**, ulica Nowy-Świat Nr 24. —16908—3—3



Do Składu Pianin i Fortepianów Krajowych i Zagranicznych, Elektoralna Nr 20, **J. Dutza**, nadszedł nowy transport instrumentów z najpierwszych fabryk zagranicznych, które za przystępną cenę sprzedaje. Także jest **Fortepian** palisandrowy o siedmiu oktawach fabryki J. Hofera i mahoniowy o 6½ oktawach kompletnie wyrestaurowany do sprzedania, strojenia i reperacje przyjmuje. 3—3—16546

Cygara „La Maravilla,“

Mamy zaszczyt zawiadomić licznych naszych klijentów tak w Warszawie jako i w Królestwie, że Cygarn „**La Maravilla**,“ przez nas wyłącznie sprowadzane i eksportowane, są opatrzone na skrzynkach specjalną etykietą z naszą firmą.
Ponieważ zaś doszło do naszej wiadomości, że cygara pod tą samą nazwą „**La Maravilla**,“ są podrabiane przez fabryki niemieckie i takowe pokryjomu sprzedawane po niższej cenie, w gorszym gatunku, dyskredytując nasze, które jak lat poprzednich tak i dziś w niczem nie zmieniły się. Upraszamy więc Szanownych Klijentów, aby się mieli na baczności, i jeżeli pragną mieć dobry i prawdziwy towar, zwracali uwagę na naszą firmę, która się na każdem pudełku znajduje.
Defraudanci zaś są poszukiwani i pociągnięci będą do odpowiedzialności na zasadzie przepisów prawa.
C. & H. VANDEVIN & Comp.
Anvers i Havanna.
2—7 — 16105

FABRYKA
Naczyń Fajansowych, kamiennych, kafli i t. p.
w gub. Radomskiej pow. Opatowskim w **Denkowie**, w bliskości m. Ostrowca przy szossie, gdzie będzie przechodzić kolej żelazna, **jest do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach.**
Wiadomość na miejscu w Denkowie przez Ostrowiec u Właściciela Konstantego Malinowskiego.

WATA i ROLKI.

Przygotowałem w swej fabryce znaczny zapas Waty w różnych gatunkach od 40 do 50 kop. za funt.—Kołdry waciane różnych rozmiarów i gatunków od 40 do 50 k. za funt na wagę.—**Rolki** albo **Wałki** waciane do zatykania szczelin w oknach na zimę po 1 k. za łokieć,—w paczkach po 25—50—75 i 100 łokci,—do średniego okna potrzeba około 12 łokci. Zamówienia wszelkie na miejscu fabryka odstawia, zaś na prowincję z dodaniem po 8 k. na funt waty, a 5 k. na 100 łokci rolek (kopiejki mogą być przesyłane w markach). Ekspedycja pospieszna.—Z czem mam zaszczyt polecić się względom Szanownej Publiczności.
Fabryka Waty przy ulicy Leszno Nr 655 a, w Warszawie.
J. Kołodziejski.
—16074—4—6

4,000 funtów Chmielu.
W Dobrach Kozienice w Radomskiem, jest do sprzedania Chmielu Ogrodowego funtów cztery tysiące.
—17113—1—3

Po cenach najniższych!
przyjmuje się do szycia wszelka bielizna
a mianowicie:

Koszule męzkie	od kop. 22½		i wyżej.
„ damskie	„ „ 25		
Koszulki dziecinne	„ „ 10		
Kalesony	„ „ 15		
Kaftaniki	„ „ 15		

Od obrąbiania 3 łokci 1 kopiejka! oraz Wata do pikowania, Chustki do znaczenia i t. p.
Ulica Chłodna Nr nowy 16, w podwórzu na lewo.
—16938—3—3

Reperacje Maszyn
wszelkiego rodzaju wykonywa spiesznie, dokładnie i tanio
FABRYKA
Maszyn i Narzędzi
Jakóba Fajans w Warszawie
Danielewiczowska Nr 619/20 (5).
—107—0—2288—

Do sprzedania:

Szuba i mufka aksamitna podszyta lisami czarnemi i obłożona lisami srebrnemi, Kołnierz i mufka z Soboli amerykańskich, Kołnierz zupełnie nowy z dziewięciu skórek tomaków borowych, Kołnierz i mufka z tomaków kamiennych, Futro pod salopę z lisów sybirskich. Szal francuzki mało używany. Wiadomość ulica Elektoralna Nr 41, 2 piętro.
—17106—2—2



Pianina
w wielkim wyborze, do sprzedania i wynajęcia w fabryce fortepianów J. Hinz, Ś-to Krzyzka Nr 24 i róg Jasnej.
—16163—6—6

Ważna Wiadomość!
dla
PP. Fabrykantów Obuwia.
Nowo założony Skład Skór z własnej Fabryki sprzedaje takowe po cenach fabrycznych, z czem się poleca. Ulica Piwna Nr 32, drugi wchód od Starego-Miasta Nr 15, przez dom P. Kabatnika. —16907—5—12

CRI-CRI,
pod tą nazwą Piekarnia Litewska, przy ulicy Aleksandrja Nr 14, wypieka ciastka do herbaty, odznaczające się wybornym i delikatnym smakiem. —17117—2—3

Przeniesiony z Królewskiej
na Czystą Nr 2
Kaukazki Magazyn
Chodżeynatów & Comp.,
otrzymał znowu znaczny transport jedwabnych towarów, a mianowicie: Kanaus-Fai, Atłas, Tirmałema, Aksamit, szerokie Materje na kołdry, gotowe Kołdry i Chałaty.
Kaukazkie srebrne wyroby, własnej fabryki, proszek Perski i farba do włosów Chin i Bajoma, sprzedają się po cenach najumiarkowańszych.—Główne Składy w St.-Petersburgu na Newskim Nr 32—34 i przy Kazańskim moście Nr 30. —17105—2—3

Do sprzedania
DRZEWO

3 i 10 wiorst od stacji kolei w Siedlcach z Lasów należących do Majoratu Wiszniew w guberni i powiecie Siedleckim położonych własność Jenerała Manlukina stanowiących z obrębu Stok i Myrcha, a mianowicie cięcia z roku 1873 do 1876 r. włącznie, po większej części budulcowe. Reflektanci po obejrzeniu sprzedawać się mającego drzewa na miejscu zgłaszać się raczą dla podania deklaracji swoich o cenie ofiarowanej do Podpułkownika Maciejewskiego p. Siedlcy, Administratora Fol. Zabokliki. niepóźniej do dnia 4 (16) Października b. m. —17051—2—3

Zakład Stolarski
przy ulicy Bednarskiej Nr 13 S. Piekarskiego przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres stolarstwa wchodzące; także są do sprzedania szafy, łóżka, i stoły obiadowe, ceny przystępne z czem się polecam. —16833—3—3

Wykonywają się
wszelkie hafty
jakoto: znaczenie bielizny od skromnych do najwykwintniejszych znaków; monogramy na batyście, suknie, aksamicie, złotem i srebrem haftowane; poduszki, czapraki artystycznie wykończone. Tamże przyjmują się osoby do nauki. Można również dostać rozmaitych deseni i monogramów do haftu. Aleksandrja Nr 4, mieszkania 7, drugie piętro.
—17063—2—3

SÉR
GAMBRINO,
od dnia 1 Maja sprzedaje się po cenie zniżonej
w Handlu Braci Wróbel,
obok Kościoła Ś-go Krzyża.
—16386—5—6

Grzyby Litewskie,
znane z wyborowego smaku, poszukiwane przez znawców, do sprzedania na pudy po rsr. 10, na funty po kop. 30, przy ulicy Włodzimierskiej Nr domu 12, Szwajcar wskaże.
—15198—6—6

Garnitur Mebli
nowy, palisandrowy, jest do sprzedania w Cytadeli, w Aleksandrowskim Szpitalu, 2 e piętro na lewo, u Pomocnika Aptekarza Rutkowskiego. —17244—1—3

Jest do sprzedania
WYŻEŁ
zdatny do polowania, rok mający, za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość, ulica Chmielna Nr 6 nowy, mieszkania 13. —17274—1—3

Poszukiwaną jest
Guwernantka Niemka
z wyższem wykształceniem i posiadająca chlubne świadectwa, na stałe pomieszczenie lub na demi-place, podług umowy. — Ulica Marszałkowska Nr 75 na 1 piętrze, nad Apteką, od 9 do 2 bliższe szczegóły. 3—3—16814

6. Ulica Czysta 6.

wprost Saskiego Placu

ANTONI WŁODKOWSKI

Nowo otworzony Skład Dywanów i wszelkich Materji meblowych.

Otrzymał w tych dniach z fabryk francuzkich i angielskich z ostatnich zakupów osobistych. Znakomity wybór DYWANÓW na łokcie ze szlakami do wybicia pokojów, DYWANÓW odpasowanych do salonów w różnych wielkościach, oraz nad i przed łóżka CHODNIKÓW od 20 kop. łokieć.

DYWANY SMYRNEŃSKIE z jednej znajpierwszych fabryk angielskich we wszelkich rozmiarach, stosownie do wielkości pokoju najnowszych deseni w żywych i trwałych kolorach z herbami i monogramami i w cenie nie wyższej od wyrobu krajowego.

FIRANki gipiurowe francuzkie, angielskie i szwajcarskie, od 40 kop. łokieć.

Wielki wybór materji meblowych, oraz wszelkich artykułów w zakres umeblowania wchodzących, po cenach możliwie nizkich. 2—3 — 17623 —

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

POD FIRMĄ

J. FRANASZEK.

DAWNIEJ A. VETTER & COMP.

Przysposobiła na nadchodzący sezon letni Obicia Papierowe **najświeższych deseni i kolorów** tak zwane **gobelinowe** złotem przerabiane. Obicia matowe w jednych kolorach w tonach do cienia stopniowanych, Obicia imitujące pasy utrechtowe, Obicia wełniane imitujące adamasz i Obicia w stylu pompejskim i t. p. w niczem nieustępujące zagranicznym, a o połowę od tychże tańsze.

Z uwagi na mnóstwo budujących się nowych domów, których świeże ściany wymagają mocnego obicia, fabryka używa obecnie nierównie grubszego papieru, co nawet dla mniej kompetentntnych jest widocznym, a jako wyrób własny, jest w stanie wytrzymać wszelką konkurencję

Nr 15. Skład Główny Krakowskie-Przedmieście **Nr 15.**

30—0 —9803—

Restauracja pod Lipką

ulica Przechodnia.

Po gruntownem odrestaurowaniu zaopatrzoną została we **wszelkie** napoje i przekąski. I znane ze swej dobroci **piwo bawarskie** browaru Haberbusz et Szüle. **Wydaje Obiady po kop. 25**, oraz **śniadania i kolacje.** Pieczeń z **rożna** świeża codziennie od 8 godziny wieczorem wydawaną będzie. Przyczem nadmienić wypada, iż dla amatorów gry billardowej. ustawiono dwa dobrze uregulowane billardy. Z czem się poleca względom Szanow. Publiczności **Zawistowski**

1—3—17277

Uwiadomienie

Kantoru Stręczeń Służących, pod Nr 09, róg Piwnej i Krakowskiego-Przedmieścia.—Ktoby jeszcze z JW. WW. Państwa, potrzebował **sługi**, raczy nadesłać swój adres, gdyż mam do pomieszczenia bardzo znaczną ilość służących z dobremi rekomendacjami.—

Z uszanowaniem **J. Łuczyński.**

1—1—17251

Jest Browar

do wydzierżawienia zaraz, w mieście powiatowem, przy kolei, może być urządzony na wyrób piwa bawarskiego, jedyny na okolicę kilkomilową.—Tamże jest do sprzedania znaczna ilość **Kapusty** na pudy lub kopy. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej w Składzie Drożdży Nr 497. —17260—1—2

Kapelusze, Stroje i Suknie Balowe,

do roboty przyjmuje panna z pierwszorzędnego magazynu. za przystępną cenę. Ulica Krzywe-Koło Nr nowy 6, na 1-m piętrze (na dole piekarnia). Widzieć się można do 9 godziny rano i od 8 wieczorem. —17261—1—3

10. MIODOWA 10.

Skład hurtowy i detaliczny

Kamaszy wełnianych

od 50 kop. para. Wszelkie zamówienia przyjmują się. Maszyny pończoszniczne na raty.

—17216—1—6

☞ **Do założenia** w Warszawie, nieegzystującego jeszcze **interesu fabrycznego** nie mającego żadnej konkurencji i przynoszącego zysku około **100%**, poszukuje się **Wspólnika z kapitałem**

8 do 10,000 rubli.

Poszukujący jest posiadaczem **tajemnicy** mianowicie sposobu **niezmiernie korzystnej fabrykacji**. Szanowni reflektanci raczą zostawić swoje adresy w Redakcji niniejszego pisma pod literami **A. E. Nr 9**.

1—1—17268

Palto Szopy za rs. 65,

Palto opossum brązowe z Elkami Ameryk. za rs. 45, Palto krótkie na lisach front Karakul za rs. 40, Palto na lisach krajowych za rs 25, pozostawione do sprzedaży w składzie Futer J. Schneider Krak. Przedm. 415, pałac Hr. St. Potockiego. —17241—1—3

MEBLE

mahoniowe nowe, w Bazarze Merkurego na Tłomackiem, cały garnitur, oraz Tualeta damska i dwa Stoliki do kart konsolowe, po cenie bardzo przystępnej. —17273—1—3

☞ Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że **Magazyn przeniosłam na Nowy-Świat, pod Nr 26.** na 1-sze piętro. — Przyjmuję do roboty suknie, okrycia, kapelusze — oraz bieliznę do szycia, po cenie najumiarkowańszej.

1—3—17275 **Witkowska.**

MAGAZYN

A. SCHOEPE,

przy ulicy Nowo Zielnej, wprost Ujeżdżalni, trzeci dom od Królewskiej, po lewej ręce Nr 38, przyjmuje wszelkie obstalunki: Suknie, Stroje, Okrycia i wszelkie ubiory damskie, tak hurtownie jak i detalicznie, z materjału swego lub powierzonego, po cenach bardzo przystępnych. —17265—1—6

Algierka futrzana,

bobrowa, jest do sprzedania za rubli 80. Wiadomość przy ulicy Smoczej Nr 3, u Klewczyńskiego. —17270—1—2

FABRYKA I SKŁAD HURTOWY LAMP

WŁ. PODGÓRSKIEGO

Na Krakowskiem-Przedmieściu, w domu własnym, wprost Saskiego Placu

Z powodu rozszerzenia działalności fabryki swojej, **którą powiększa i przenosi do oddzielnego gmachu**, zwija zupełnie detaliczny handel i ogłasza

ZUPEŁNĄ WYPRZEDAŻ LAMP ZAGRANICZNYCH, KANDELABRÓW, ŻYRANDOLÓW

i w ogóle wszelkich przedmiotów do tej gałęzi handlu należących, a znajdujących się w dotychczasowym jej składzie:

NIŻEJ KOSZTU.

Szanowna Publiczność **przy nadchodzącej jesieni** może skorzystać z tej sposobności i zaopatrzyć się w Lampy wszelkiego rodzaju, począwszy od najwytworniejszych, **po cenie niesłychanie nizkiej.** 3—12 — 16446 —

Potrzebną jest **Nauczycielka Izraelitka** do Mokotowa, do czworga dzieci, posiadająca patent z ukończenia gimnazjum i znająca przytem język francuzki i muzykę. — Uprasza się zostawić swój adres w Redakcji, pod literami **H. O.**
1—2—17276

Niemki Bony

poszukują zaraz miejsc. Niemka któraby znała gruntownie muzykę potrzebną jest zaraz na stałe miejsce w Warszawie. Wiadomość w rekomendacyi Nauczycielskiej L. Micińskiej. Przejazd Nr 2, drugi dom od ulicy Długiej. —17222—1—1

Klawiatura niema

7-mio oktawowa, największego rozmiaru, zupełnie nowa, do wydoskonalenia w grze fortapianowej, jest do sprzedania za **rs. 75** — przy ulicy Leszno Nr 28, między godzinami 3-cią i 6-tą po południu.—Stróż wskaże.
1—3—17254

Do sprzedania

2 Fotele i 6 Krzeseł

damskich używanych; róg Złotej i Zgody, dom p. Skibickiego, stróż wskaże.
—17217—1—3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Garkuchnia,

w korzystnem miejscu, za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, Nowolipie Nr 32.
—17225—1—3

Interes bardzo korzystny na czasie.

Jest do odstąpienia **Skład Węgla Kamiennego** z Wozami i całemi przyborami, w skład tego interesu wchodzących. Wiadomość w Nowym Bazarze przy rogu ulic Nowomiejskiej i Podwala Nr 168/9 (17a), u pana Rajczakiewicz, utrzymującego sklep z Naftą i Olejem. —16810—2—3

SUKNIE DAMSKIE

odpowiednio wymaganiom gustu i mody, wykonywają się w pracowni Kosteckiej pod Nr 10 przy ulicy Niecałej, w podwórzu po prawej stronie na dole. —17272—1—3

NOWY WYNALAZEK

PARF^IE IXORA BREONIE

PARFUMERYA IXORA BREONIE

ED. PINAUD

Mydło................ à l'IXORA
Essencya dla chustek.. à l'IXORA
Woda tualetowa...... à l'IXORA
Pomada.............. à l'IXORA
Olejek............... à l'IXORA
Puder ryżowy........ à l'IXORA
Kosmetyk............ à l'IXORA

37, Boulevard de Strasbourg, 37.

REPARACJA

wszelkiej **Galanterji, Wachlarzy** i rozmaitych drobnostek, oraz Dzieła sztuki, starożytne **Porcelany**, którym z największą dokładnością dorabiają się brakujące części, wyroby z **Alabastru, Marmuru i Szkła**, jako też wszelkie roboty pozłotnicze, przyjmują się w Składzie Papieru i Galanterji **B. Bolcewicza**, ulica Nowy-Świat Nr 41.
—15920—4—6

CENY ZNIŻONE! CENY ZNIŻONE!

Główny Skład

Mebli Giętych

Wiedeńskich z Fabryki

BRACI THONET

w Magazynie Mebli

P. Globus

Krakowskie Przedmieście
Nr 38
Wprost Europejskiego Hotelu.
8—10—14336

U Akuszerki E. Boguckiej,

jest **MAMKA** ze świeżym pokarmem,—także jest **POKOIK** dla Osób spodziewających się słabości, gdzie chora znajdzie bardzo dobrą opiekę. Ulica Chłodna Nr 19. —17094—2—3

Śliwki francuzkie

funt po kop. $12^1/_2$—15,—20
poleca Handel

BRACI WRÓBEL

obok kościoła Ś-go Krzyża.
—44—0—7626—



Są do sprzedania

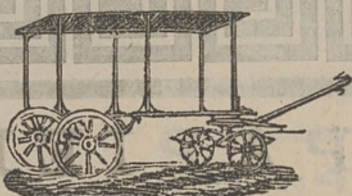
MEBLE

rozmaitego rodzaju, Garnitury, Szeslongi, Kozetki, Biura, Fotele, Stoły, Stoliki, Łóżka, Klęczniki i Materace po cenach najniższych. Ulica Bielańska Nr 4 u Tapicera.— **A. Mursztyn**. —17007—3—6

Prawdziwa

BRYNDZA WĘGIERSKA

nadeszła do Handlu **Braci Wróbel** i takową polecają. 60—0—1840



WOZY MEBLOWE

wynajmują się przy ulicy Samborskiej Nr 2, za kościołem P. Marji, gdzie Fabryka Dzwonów **A. Zwolińskiego.** —16932—5—6

Z powodu zmiany lokalu do sprzedania za cenę nadzwyczaj przystępną: piękna wisząca

Lampa naftowa

o 4-ch światłach, lampa pojedyncza przedpokojowa, oraz wybornie urządzony prysznic. Wiadomość ulica Rymarska Nr 10 u p. Loewenberg. —17072—2—3



PARASOLE

deszczowe różno gatunkowe. w wielkim doborze przygotowała

FABRYKA

Leopolda Kreusch,

ulicy Nowy-Świat Nr 56.
—16857—2—4

Ważna wiadomość.

Fabryczny Skład Szyb lagrowych na sposób Belgijski wyrabianych przy ulicy Miodowej, w domu przechodnim W-go Grabowskiego zaopatrzony został w szyby różnych miar i gatunków z czem poleca się W-żnym Obywatelom, Budowniczym i Przedsiębiercom przytem nadmienia że biorącym większą ilość odstępuje rabaat. — **W. Wilkoszewski i A. Przybylski** —16838—4—6

Browar Piwa Stołowego.

Zygmunt Szeligowski,

Plac Ś-go Aleksandra i róg Brackiej,
poleca po skończonym sezonie kuracyjnym

wyborowe Piwo Stołowe, Porter zwyczajny i Extra-Double Stout, Piwo na sposób Pilzeński, oraz Piwo Salwator.
—16902—3—6

Za rs. 10 miesięcznie do wynajęcia każdego czasu

Dwa Pokoje

świeżo odtapetowane z piwnicą, komórką i górą wspólną. Wiadomość przy ulicy Łuckiej pod Nrem 9 u właściciela.
—17143—2—3

Sznurki z Waty

Wiedeńskie elastyczne, nadające się do okien starych i nowych, sprzedaje się w Składzie Szkła, ulica Podwal Nr 7. —16505—3—3

W każdym czasie

do odnajęcia **mieszkanie** suche, ciepłe i jasne składające się z salonu obszernego, pokoju, pasażu, kuchni, przedpokoju wspólnego, góry i drwalki, z meblami i fortepianem lub bez takowych, przy ulicy Elektoralnej Nr 6 (drugi dom za Bankiem) mieszkania Nr 5.
—17205—1—6

POKÓJ

duży kawalerski, kompletnie umeblowany ze wspólnym przedpokojem, do odnajęcia w każdym czasie. Tamże **fortepian** palisandrowy fabryki Kralla i Seidlera do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 8, u stróża domu. —17182—1—3

POKÓJ

z kuchnią, każdego czasu jest do odstąpienia dla małżeństwa, ze wspólnem wchodem, duży i suchy. Wiadomość w Sklepie Szczotkarskim przy ulicy Marszałkowskiej Nr 63.—Tamże jest **Stół** do sprzedania. —17226—1—3

Pokój z meblami

do najęcia w każdym czasie. Ulica Chmielna Nr 36, mieszkania 11. —17221—1—3

TRZY POKOJE

i kuchnia na parterze, **Pokój** i kuchnia na piętrze, oraz **Stajnia** na 4 konie i **Wozownia** do najęcia przy ulicy Dzielnej Nr 15. Tamże **Fortepian i Sofa** jesionowa do sprzedania. —17288—1—3

Ktoby miał do najęcia

Trzy Pokoje

z przedpokojem i kuchnią, raczy dać znać do Hotelu Paryzkiego Nr 30 lub do Szwajcara.
—17279—1—2

Jest do wynajęcia

MIESZKANIE

zaraz, na 1-m piętrze 4 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia, dwie piwnice i wspólną górą do Ś-go Jana 1877 r. Ulica Żórawia Nr 21. —17274—1—3

Za rs. 250 rocznie

CZTERY POKOJE,

przedpokój i kuchnia, oraz **Sklep** za rs. 130 rocznie, do wynajęcia w każdym czasie. Marszałkowska Nr 6a, wiadomość na Marszałkowskiej Nr 71, mieszkania 34.—17262—1—6

Przy ulicy Twardej pod Nrem 10/1098c, jest do wynajęcia każdego czasu

Pokój

kawalerski na 1-m piętrze za rs. 7 miesięcz. **Komórka** duża na skład. Wiadomość u Właścicielki 1-e piętro Nr 5. —17224—1—1

Przy ulicy Lipowej Nr 3 nowy, od rogu Oboźnej, jest do wynajęcia

LOKAL,

składający się z 4-ch pokojów, przedpokoju i kuchni, na parterze, z wszelkiemi dogodnościami, nadzwyczaj ciepły, suchy i czysty, za rs. 360. Wiadomość u Rządcy.—17101—2—3

Do wynajęcia w każdym czasie z umeblowaniem i potrzebami

DWA POKOJE,

przedpokój i kuchnia.
Nowy-Świat Nr 18, u Rządcy
—17129—2—3

Z powodu wyjazdu, zaraz do odstąpienia

MIESZKANIE

zakontraktowane do d. 1 Lipca 1877 r. Leszno Nr 84. 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarka, piwnica i komórka, na dole od frontu, ciepłe i suche. —16997—3—5

Do wynajęcia od 8 Października, przy ulicy Dzikiej Nr 25/2314 a,

2, 3 lub 4 Pokoje,

z wszelkiemi wygodami, z widokiem na ogródek, oraz Stajnia i Wozownia na skład lub na krowy. Wiadomość u Właścicielki w tymże domu. —16999—3—3

POKÓJ

do odnajęcia, przy familji, tylko dla kawalerów, z osobnem wejściem, duży, jasny, czysty, przy ulicy Ś-to Jerskiej blizko Freta. Wiadomość na Ś-to Jańskiej Nr 2, mieszkania 9 trzecei piętro. —16924—3—3

Dwa Sklepy

z mieszkaniami do odstąpienia na lat 5, za zwrotem kosztów urządzenia takowych, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 17. Wiadomość w Zakładzie Wód Mineralnych J. Tarłowskiego pod Nr 29. —16900—3—3

Z powodu wyjazdu do sprzedania

SKLEP

wiktuałów z pieczywem p. Łapińskiego, może być urządzony na wyższą skalę, odpowiednie są do tego: bufet, szafy i oświetlenie gazowe, ulica Elektoralna Nr 6 nowy. 1—1—17267

Z powodu nagłego wyjazdu, są do odstąpienia zaraz

DWA SKLEPY

jeden Korzenny z Pieczywem i Norembergszczyzną, drugi Dystrybucia i Materjały Piśmienne, razem lub osobno, korzystnie, bo część szacunku, może pozostać na jakiś czas. Wiadomość na miejscu, Włodzimierska Nr 4.
—17232—1—3

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

połączony z Dystrybucją. Wiadomość za kościołem Panny Marji, na Przyrynku Nr 5, u Gospodarza. —17242—1—3

Biedny robotnik

przechodząc z Trębackiej ulicy przez Niecałą, Ogród Saski za Żelazną bramę i ztamtąd ulicą Graniczną i Twardą do Stacji Towarowej Drogi Żelaznej, Warszawsko-Wiedeńskiej — **zgubił 41 rubli** biletami kredytowemi. — Kwota takowa stanowi całe jego mienie. Zatem uczciwy znalazca, raczy zwrócić ją do Redakcji Kurjera Warszawskiego.
1—1—17235

Zegarek Ankier srebrny

Nr 35227 Mermod i fr. ze **złotą dewizką, skradziony** został z mieszkania Apolinarego Gutowskiego, przy ulicy Długiej Nr 7. Upraszam PP. Zegarmistrzów o łaskawe zwrócenie uwagi na takowy. 1—1—17263

W Niedzielę dnia 8-go b. m., między godziną 6 a 7 wieczór, w Ogrodzie Saskim,

Zginął Zegarek

ankier niekryty, srebrny, z złotemi ozdobami z gileszunkiem na kopercie, ledwo znacznym i cyfrą na środku A. B. z liter w węzeł; na 2-ej kopercie napis: **Chronometer Unruhe** a niżej **15 Rubin Hebel Anker**, zaś na werku wewnątrz nazwisko fabryki w Wrocławiu **Eppner.** Ktoby odniósł do mieszkania w Starem Mieście Nr 7 nowy domu, za apeką, na 3-cie piętro. otrzyma **nagrody rs. 7 kop. 50.—A. Bertrand.**
1—3—17248

Nagrody Rs 1.

Dnia wczorajszego na kolei Petersburgskiej lub też w przejeździe z takowej do Warszawy zgubiłem pugilaresik **(bumażnik)** w którym znajdował się bilet na broń. i bardzo ważna kopia sprzedaży majątku wydana przez Okręg Pękowski dymisjonowanemu Pułkownikowi Franciszkowi Tymienieckiemu. Łaskawy znalazca zechce złożyć swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. F. T.
—17231—1—2

W nocy z dnia 30 z. m. na 1 Października, w Sielcu za Belwederską rogatką

Skradziono Krowę

maści białej, **lat 5** mającą, z odmianami nałbie ciemno brązowemi i takiemiż kropkami na szyi i bokach, ktoby miał o niej jaką wiadomość, niech da znać do Składu Mydła przy ulicy Nowy Świat pod Nr 36 za nagrodą.
2—3—17093

TRZY RUBLE NAGRODY.

W dniu 7 b. m. o godzinie 1 po południu przechodząc z Krasińskiego placu na Miodową ulicę zgubione zostały familijne dokumenta, zawinięte w papier, w liczbie 4 sztuk. Uprasza się znalazcę takowych o oddanie naulicę Smolną Nr 13, miesz. 1 za powyższą nagrodą. —17203—1—3

W niedzielę w ogrodzie Saskim zginęła suczka

Charciczka angielska,

biała z kasztanowatemi uszami i mająca na grzbiecie kasztanowate piętna, z obróżką skórzaną bronzową nabijaną niebieskiemi guzikami. Znalazca zechce takową odprowadzić na ulicę Sienną Nr 11, miesz, 5, w oficynie za wynagrodzeniem rs. 5. —17204—1—3

W Niedzielę, o godzinie 5-ej po południu, zginął w Ogrodzie Saskim **Piesek**, z pinczerów, mały, biały z czarnemi uszkami i łatką czarną na boku i takąż łatką na oku.—Upraszam o odprowadzenie na ulicę Waliców Nr 997, nowy 5, za nagrodą, do stróża. 1—1—17239

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego" Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.